

SŁUPSK ■ USTKA ■ KOBYLNICZKA ■ DĘBNICA KASZUBSKA ■ DAMNICA
■ GŁÓWCZYCE ■ SMOŁDZINO ■ POTĘGOWO ■ KĘPICE

SŁUPSK 2

Bank przyjazny



I oddział banku BPHPBK SA w Słupsku został laureatem IV edycji konkursu Bank przyjazny dla przedsiębiorców. Nagrodę w tym samym konkursie zdobył także słupski oddział banku PKO BP SA. To jedyne placówki z Pomorza wyróżnione przez organizatorów.

REPORTAŻ 6-7

Robaki w ambonie



Książek pokazuje XVII-wieczny krucyfiks. Mam wrażenie, że drewnianemu Chrystusowi ktoś równo odpiliował ręce. - To robota kołatników - mówi. Czy uda nam się wygrać wojnę z robakami śmierci i uratować stare kościoły, zabytkowe budynki i setki drewnianych Chrystusów?

Głosuj i wygraj nagrody
w plebiscycieLiga
Kioskarzy

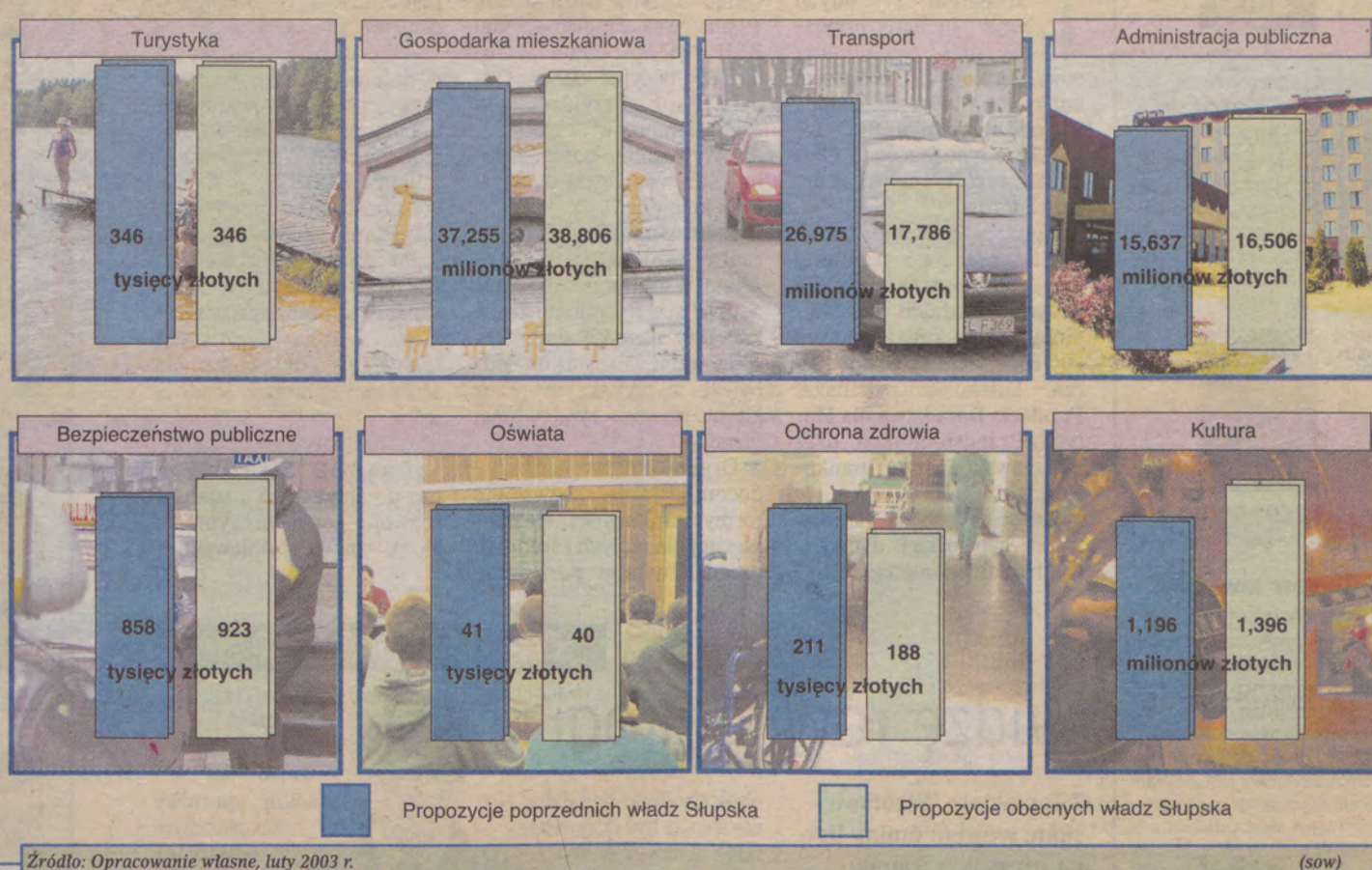
szukaj na stronach Dziennika Bałtyckiego

Wszystkie
informacje
sportowe
z Twojego
powiatuw każdy wtorek
w Dzienniku

Słupsk. Inwestycje muszą poczekać

MAŁA DZIURA

Budżet 2003



To będzie bardzo ostrożny budżet - mówi były prezydent

Jerzy Wandzel o propozycjach zmian do projektu tegorocznego budżetu. - Powiedziałbym wręcz pasywny i na pierwszy rzut oka wydaje mi się, że dokonano zbyt wielu redukcji wydatków na inwestycje. Prezydent Maciej Kobylński zaakceptował już zmianę prowizorium przygotowanego jeszcze w zeszłym roku przez poprzedni Zarząd Miasta. Radni przegłosują budżet na najbliższej sesji.

- Zmian w prowizorium przygotowanym przez poprzedni zarząd jest tak dużo, że propozycje Macieja Kobylńskiego to zupełnie nowy budżet - mówi Zbigniew Wiczowski, radny Słupskiego Forum Prawa i Sprawiedliwości. - To niemal autorskie prowizorium prezydenta - dodaje.

Twierdzi, że jeszcze za wcześnie by oceniać, czy zmiany proponowane przez obecne władze miasta są dobre.

- Na pewno widać inny kierunek i politykę w podejściu do budżetu - uważa Wiczowski.

Jerzy Wandzel jeden z autorów pierwszego prowizorium, które radni otrzymali jeszcze w zeszłym roku również nie zdążył przeanalizować proponowanych zmian.

- Redukcja wydatków wydaje mi się zbyt duża, a cały budżet pasywny - mówi Jerzy Wandzel. - Pozostawienie rezerwy inwestycyjnej w wysokości 4 mln. zł tylko podkreśla ostrożność przy konstruowaniu budżetu.

Faktem jest, że obecnemu prezydentowi udało się zmniejszyć deficyt budżetowy z 45 mln. zł do niemal 33 mln. zł. Jeśli dodamy do tego pieniądze pochodzące ze sprzedaży słupskiej Energetyki Ciepłej to zo-

stanie dziura w budżecie w wysokości jedynie 10,5 mln. zł.

Co prawda dziura jest mniejsza, ale kosztem wielu inwestycji drogowych. Nie będą remontowane m.in. ulice Zamojskiego, Hołdu Pruskiego, Przemysłowa, Paderewskiego, czy nad Słuzami.

- Te inwestycje nie są niezbędne i mogą jeszcze poczekać - twierdzi prezydent Kobylński.

Z drugiej strony jednak jeszcze w tym roku rozpocząć się mają prace remontowe wokół Starego Rynku łącznie z wyłączaniem ulic z ruchu samochodowego. O niemal pół mln. zł zmniejszono wydatki na oświatę, ale więcej zostanie się kulturze. Tam wydatki zwiększono o ponad 300 tys. zł. Wśród nich przewiduje się powstanie choćby profesjonalnej grupy aktorów przy teatrze Rondo.

(crol)

SŁUPSK

Czyste śmieciarki

Śmieciarki, kontenery, czy odpady tworzyw sztucznych to wszystko można umyć w nowoczesnej myjni przy słupskim wysypisku śmieci.

- Dotychczas mogliśmy myć śmieciarki czy kontenery od wiosny do zimy - mówi Iwona Żytka z Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. - Teraz myć możemy przez cały rok.

Nowa myjnia kosztowała około 300 tys. zł. Dzięki niej będzie można umyć nie tylko śmieciarki czy kontenery, ale i surowce wtórne.

- Chodzi o te odpady które popularnie nazywamy PET-ami - mówi Żytka. Dzięki inwestycji PGK teraz mycie może odbywać się cały rok.

- Dotychczas mieliśmy myjnię platformową, otwartą - wyjaśnia Żytka - To powodowało, że czyszczenie mogło się odbywać jedynie od wiosny do zimy. Teraz mrozy nie będą przeszkadzały w utrzymaniu czystości śmieciarek.

- Taka myjnia jest nam bardzo potrzebna zwłaszcza jeżeli chodzi o wozy bezpyłne - twierdzi Iwona Żytka. - Te po prostu muszą być czyste.

(crol)

MOIM ZDANIEM

Jak znaleźć pracę w czasach wielkiego bezrobocia? - odpowiadają mieszkańcy Ustki.



Fot. J. Kotłęga

Dariusz Pomek
handlowiec

- W naszym mieście nie ma pracy. Teraz traci zatrudnienie coraz więcej osób. Aby znaleźć pracę młodzież ma tylko jedno wyjście: wyjechać z Ustki. Najlepszy byłby wyjazd za granicę, ale na to potrzebne są większe pieniądze.



Fot. J. Kotłęga

Ryszard Marciński
palacz

- Na szczęście mam pracę. Ale teraz to nie wiadomo co będzie jutro. Dziś masz, a jutro nie masz pracy. Ustęcy bezrobotni powinni pracy szukać w innym mieście lub za granicą. To jedyne wyjście.



Fot. J. Kotłęga

Tomasz Jaworski
bezrobotny

- Szukam pracy od dawna i na różne sposoby. Kiedyś odwiedzałem miejscowy Urząd Pracy, ale tam pracy nie znajdę. Już w to nie wierzę. Wszyscy etaty rezerwują dla swoich znajomych. Podobnie jest z kursami, nie mam szans, na to aby z nich skorzystać.



Fot. J. Kotłęga

Zdzisław Jaworski
rencista

- Swoją dzień rozpoczynam od szukania pracy. Moja renta nie jest za wysoka, więc chciałbym trochę dorobić. Niestety nie ma dla mnie zajęć chociaż bardzo się staram. Przeglądam regularnie wszystkie oferty w prasie i Powiatowym Urzędzie Pracy i nic.

DYŻUR

Na sygnały i opinie naszych Czytelników czeka dzisiaj Hubert Biemdgarski pod nr 848 17 36 albo w siedzibie redakcji w Słupsku przy ulicy Filmowej 3e.



ZWYCIĘZCY

Przyjaciele małych firm



Od lewej Adam Wróblewski, Katarzyna Wojciechowska, Ewa Motyl i Dariusz Górski - nagrodzeni pracownicy banku BPHPBK S.A.

Fot. APR-SAS

oddział banku BPHPBK S.A. w Słupsku został laureatem IV edycji konkursu Bank przyjazny dla przedsiębiorców. Nagrodę w tym samym konkursie zdobył także słupski oddział banku PKO BP S.A. To jedyne placówki z Pomorza wyróżnione przez organizatorów.

Konkurs promuje banki, które oferują produkty szczególnie atrakcyjne dla małych i średnich przedsiębiorstw. Jego organizatorem jest Krajowa Izba Gospodarcza, Polsko-Amerykańska Fundacja Doradztwa dla Małych Przedsiębiorstw oraz Warszawski Instytut Bankowości.

Konkurs odbył się w trzech kategoriach dla: central banków komercyjnych

oddziałów i banków spółdzielczych. Zgłosiło ponad tysiąc banków, wyróżniono 40 placówek. Słupski oddział BPH PBK S.A. otrzymał Godło Promocyjne „Złoty Oddział-Bank Przyjazny dla Przedsiębiorców”.

- Wyróżniono nas za szybko, sprawną i miłą obsługą, brak kolejek i

indywidualną opiekę doradcy bankowego - mówi Adam Wróblewski, dyrektor oddziału. - Doceniono także kontakty naszych doradców z klientami. Mogą się one odbywać w wybranym przez klienta miejscu i w dowolnej formie.

Organizatorzy konkursu docenili także rozwinięte formy bankowości elektronicznej dla małych i średnich przedsiębiorstw, posiadanie

wydzielonego pomieszczenia do dokonywania dużych wypłat oraz dobrą lokalizację w centrum miasta.

- Doceniono także naszą współpracę z samorządami, organizacjami i stowarzyszeniami gospodarczymi - dodaje dyrektor Wróblewski.

Bank BPHPBK A.A. dział w sponsorował m.in. Festiwal Pianistyki Polskiej, wydanie płyty Państwowej Orkiestry Kameralnej w Słupsku, czy współfinansował zakup obrazu Stanisława Ignacego Witkiewicza dla Muzeum Pomorza Środkowego.

- Poza satysfakcją dla załogi, ta nagroda mobilizuje nas do aktywnego udziału w rozwoju gospodarczym regionu - mówi Wróblewski. (mat)

CZARODZIEJSKA RÓŻDŻKA

Widzę równe drogi

Z Tomaszem Wszółkowskim, wójtem gminy Ustka rozmawia Tomasz Marczak.

- Czy za pierwszym dotknięciem czarodziejskiej różdżki stworzyłby Pan kilka tysięcy miejsc pracy?

- Zapewne tak. Bezrobocie jakie panuje w gminie nie pozwala mi spokojnie spać. Chociaż jako wójt, tak naprawdę niewiele mogę zrobić w tej sprawie. Gmina jest sypialnią dla osób, które pracują w Ustce i Słupsku. I jeżeli tam upadła jakaś firma to my zaraz to odczuwamy. Na razie bez różdżki staramy się zachęcić inwestorów do działalności na terenie gminy. Być może Francuzi wybudują w Dębiniu firmę zajmującą się słodem. To już praca dla stu osób.

- Drugie życzenie?

- Na razie to jeszcze marzenie. Ale może już wkrótce się spełni. Widzę w mojej gminie piękne i równe drogi, a tuż

obok chodniki bez dziur. No nie muszą być oczywiście takie niezwykle, wystarczy jak będą takie jak w mieście.

- To życzenia bardzo realne. Istnieje nadzieja, że będzie je można zrealizować. Nie myśli Pan o rzeczach bardziej niezwykłych?

- Niby zwykle, ale w dzisiejszej sytuacji gospodarczej bardzo trudne do spełnienia. No powiedzmy taki park wodny na który już tak długo czekamy albo „Bursztynowa kraina”, która bardzo powoli powstaje w Przewłocze. Brak pieniędzy powoduje, że to wszystko bardzo trudno jest zrealizować. Ale nie oznacza to, że trzeba się poddać. W latach siedemdziesiątych w PGR, którego byłem dyrektorem powstał

stadion sportowy ze sztucznym oświetleniem. Często mecze kończyły się przed północą.

Dziękuję za rozmowę.



Fot. APR-SAS

GOŚĆ TYGODNIA

Świat kapeluszy

Z Ryszardem Wrzesińskim, słupskim projektantem kapeluszy rozmawia Mirosław Kościński.

- Na wystawie „Kapelusz- wczoraj, dziś, jutro” obok nakryć głowy Hanka Bielickiej prezentowano także Pana kreacje.

- Ekspozycja znakomitych nakryć głowy, prezentujących modę XX wieku odbyła się w Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi. Można było obejrzeć kolekcję blisko 900 kapeluszy, z których 137 stanowiły zbiory Działu Odzieży Centralnego Muzeum Włókiennictwa. Reszta pochodziła z Wydziału Tkaniny i Ubioru Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, Muzeum w Rybniku oraz z mojej kolekcji.

- Czy kapelusze będzie można zobaczyć także w regionie słupskim?

- Podjęliśmy działania, by wystawę przenieść do Słupska i kilku nadmorskich miejscowości. Najlepszym terminem jest sezon wakacyjny. Musimy znaleźć odpowiednie miejsce z dużą powierzchnią wystawienniczą. Byłaby to nie lada atrakcja turystyczna. Kiedy podobną wystawę zorganizowaliśmy w Muzeum Rzemiosła w Rybniku, to tylko w jednym dniu odwiedziło ją ponad 6 tysięcy ludzi.

- Jest Pan znanym kolekcjonerem nietypowych gadżetów. Po katastrofie amerykańskiego promu kosmicznego pytano Pana o słynne naparstki. Dlaczego?

- Naparstki krawieckie zbieram od lat. Kilka mam nawet sprzed kilku tysięcy lat, czyli egipskie i sumickie. Natomiast w tym przypadku to słynny naparstek z kosmicznej agencji NASA na Florydzie, który w ramach pierwszej serii, i

to 100 egzemplarzy wyprodukowali specjaliści z NASA.

To dlatego, że pierwsze skafandry kosmiczne były szyte ręcznie i to pod specjalnym nadzorem.

Dziękuję za rozmowę.



Fot. APR-SAS

Nasi sprzedawcy



Helena
Gałat Kuc



Kiosk przy ulicy Darłowskiej w Ustce

- Kiosk, w którym pracuję już osiem lat jest moją własnością. Bardzo lubię swoją pracę. Dzięki niej mam kontakt z różnymi ludźmi. „Dziennik Bałtycki” sprzedaje się bardzo dobrze. Mam mnóstwo stałych klientów. Uważam że „Dziennik” jest świetny pod wieloma względami. Klienci twierdzą, że jest to gazeta wiarygodna i bogato zilustrowana. Najwięcej egzemplarzy sprzedaje w piątek, ponieważ jest tam dużo informacji dotyczących Ustki.

Kupon konkursowy w głównym wydaniu gazety.

Ustka. NIK kontrolował uzdrowiska

Kuracjuszy będzie mniej?

Kontrolerzy Najwyższej Izby Kontroli przez kilka miesięcy sprawdzali 17 z 25 funkcjonujących w Polsce spółek uzdrowiskowych. Przyglądali się w szczególności procesom restrukturyzacyjnym jednostek. Kontrolowana była także spółka Uzdrowisko Ustka sp.z o.o. Generalnie kontrolerzy nie mają zastrzeżeń do jej działalności. Zalecenia pokontrolne NIK spowodowały jednak wstrzymanie wszystkich procesów restrukturyzacyjnych. Dla spółki to kilkumilionowa strata.

- Wyniki kontroli wykazały, że proces restrukturyzacyjny naszej spółki odbywa się bez większych problemów - wyjaśnia Elżbieta Lisiak, prezes zarządu spółki Uzdrowisko Ustka sp. z o.o. - Bardzo się z tego cieszymy. Martwią nas jednak zalecenia jakie po kontroli NIK wydało Ministerstwo Zdrowia. Nakazano wstrzymanie wszystkich procesów restrukturyzacyjnych. Obecnie budujemy nowy ośrodek przyrodolecniczy. Przez decyzję ministra budowa została wstrzymana. Nie możemy pozyskiwać pieniędzy.

W oficjalnym raporcie opublikowanym pod koniec stycznia na stronie internetowej Najwyższej Izby Kontroli można przeczytać, że procesy restrukturyzacyjne spółek trwały zbyt długo i nie



Fot. APR-SAS

Dyrekcja uzdrowiska obawia się, że będzie musiała ograniczyć limit przyjęć kuracjuszy.

zawsze odbywały się zgodnie z prawem. Nie było także odpowiedniej współpracy pomiędzy Ministerstwem Zdrowia i Ministerstwem Skarbu Państwa.

To jednak nie jedyne problemy z jakimi boryka

się ustecka spółka. W tym roku Pomorska Kasa Chorych zmniejszyła o prawie 50 procent kwotę pieniędzy jaką przeznaczy na kuracjuszy.

- I tak dotacje jakie otrzymujemy z Kasy Chorych nie wystarczają w zupełności na

pokrycie wszystkich kosztów. Obniżenie ich powoduje, że będziemy musieli znacznie ograniczyć limit przyjmowanych kuracjuszy - dodaje Elżbieta Lisiak.

(BIR)

Słupsk. Jeden mieszkaniec w ciągu miesiąca

Blżej stu tysięcy

Słupskowi wreszcie przy-
było mieszkańców. I ta
tendencja zapewne
ucieszy prezydenta miasta,
Macieja Kobylińskiego. Jed-
nak radość nie będzie zbyt
wielka, bo w styczniu Słup-
skowi przybył zaledwie... je-
den mieszkaniec.

Przypomnijmy, że w pierwszych dwóch tygodniach stycznia Słupskowi ubyłoby 9 osób zameldowanych na stałe. Kolejne dwa tygodnie były już lepsze i w Wydziale Spraw Obywatelskich zameldowano 10 osób.

- To oczywiście cieszy prezydenta, ale w zapasie mamy jeszcze ponad 2,5 tys. osób zameldowanych tymczasowo - mówi rzecznik prasowy prezydenta miasta Marek Sosnowski. - Gdyby choć połowa z nich zmieniła swoje meldunki na stały pobyt, to jest szansa, że w tym roku

Słupsk będzie stutysięcznikiem.

Dzięki takiej liczbie mieszkańców, Słupsk mógłby mieć zwiększone niektóre subwencje i dotacje. To także większy udział w podatku dochodowym. Jak podkreślają słupscy samorządowcy gra jest warta świeczki, bo chodzi o sumę kilku milionów złotych. Oprócz tego prezydent stutysięcznika ma prawo powołać trzech zastępców

Czy Słupsk będzie stutyczeńnikiem jeszcze w tym roku? - nie wiadomo. Jednak jeśli założyć, że Słupskowi będzie przybywać 10 mieszkańców co dwa tygodnie, to z prostego rachunku arytmetycznego wynika, że stutyczeńnym miastem stanie się dopiero pod koniec przyszłego roku.

(crol)



Fot. APR-SAS

W styczniu przybył Słupskowi jeden mieszkaniec.

CZYTASZ I WIESZ

■ Wyczarowali spektakl

SŁUPSK. „Malutka Czarownica” to spektakl, który mogły bezpłatnie obejrzeć dzieci z terenów dawnych PGR powiatu słupskiego.

- Od lat w okresie ferii organizujemy takie przedstawienia dla dzieci, z biednych rodzin, takich, którym sytuacja finansowa nie pozwala na wyjazd. O tym, kto przyjedzie do teatru decydują sofyści. Oni wiedzą jak się komu żyje. - mówi Renata Zdun, kierownik literacki „Tęczy”.

Wśród widzów znalazły się dzieci z Damna, Głębina, Głównicz, Kończewa oraz grupa z PCK w Słupsku.

Dla naszych dzieci to niesamowite przeżycie. Nie mogą się doczekać kiedy pojedą. Ich rodziców nie stać, aby przyjechać do teatru w Słupsku. O tym, że spektakl się podoba świadczy fakt, że są grzeczni i bardzo zainteresowane tym, co się dzieje na scenie - twierdzi Teresa Małesa sołtys gminy Damno, z której przyjechało 35 dzieci.

(ket)

■ Dary dla dzieci

SŁUPSK. 2 600 zł przekazał hipermarket Real dla słuńskiego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. To nie pierwsza tego typu darowizna przekazana przez sklep. - Akcję organizowaliśmy wraz z firmą Colgate Palmoliwe. 5 procent z każdego zakupionego w naszym markecie produktu przekazywane było na specjalne konto - wyjaśnia Małgorzata Serdyńska dyrektorka hipermarketu Real w Kobylnicy. - Zebrane w ten sposób pieniądze trafiły do Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Słupsku. Pod koniec ubiegłego roku 2 500 złotych trafiło do usteckiego Domu Dziecka. 1500 złotych otrzymała słuńska Przedszkole Integracyjne. Łącznie w ubiegłym roku sieć sklepów Real wydała na akcje charytatywne ponad 200 tys. zł.

(BIR)

■ Dla średniozamożnych

SŁUPSK. Przy ul. Wolności 6 działa już nowe centrum handlowe Viki wraz z Delikatesami Bomi. Skwer Handlowy Viki zajmuje powierzchnię 2068 m². Wokół centrum umiejscowiony jest parking przewidziany na 52 samochody. Głównym punktem zakupów w centrum są delikatesy Bomi. Delikatesy przeznaczone są dla średnio zamożnych klientów. - To jedyny market w Słupsku, który w całości jest polski - informuje Elżbieta Dąbrowska, dyrektorka marketu. - Nasza oferta skierowana jest do średnio zamożnego klienta. Na pewno każdy z odwiedzających znajdzie u nas coś ciekawego.

Oprócz delikatesów pod dachem Skweru Handlowego Viki dostępny jest także fryzjer, salon kosmetyczny, solarium, sklep z bielizną i rajstopami, kwiaciarnia, cukiernia, odzież męska, sklep ze sprzętem RTV/AGD. Centrum otwarte jest 7 dni w tygodniu.

(r)

KONKURS

■ Powiedz Kocham Cię

Nie wiesz jak wyznaczyć miłość swojej Walentynie i dokąd zabrać Ją w Dzień Zakochanych? Pomozemy Ci. Codziennie w naszej gazecie znajdziesz specjalny kupon, przy pomocy którego możesz wyznaczyć miłość osobie, którą kochasz. Wszystkie życzenia opublikujemy w „Dzienniku Bałtyckim” w piątek, 14 lutego. Dla autorów najpiękniejszych wyznań miłosnych przygotowaliśmy nagrody – kolację przy świecach dla dwóch osób w Restauracji Siodme Niebo w Uście i podobną kolację w Restauracji Metro w Słupsku. Dla najmłodszych zakochanych mamy 3 podwójne zaproszenia do Pizzeria Expres w Słupsku. Originalne, wycięte z gazety kupony, należy przynieść do naszej redakcji (ulica Filmowa 3 e w Słupsku) do środy, 12 lutego do godziny 12.00.

KUPON WALENTYNKOWY



Wioldzi Kaszëbi

Józef Chełmowski

Urodził się 26 lutego 1934 roku w Brusach w powiecie chojnickim. Mieszka i pracuje w przysiółku Jaglie koło Brus, gdzie stworzył oryginalny pszczelarski skansen. Obdarzony wszechstronnym talentem, od lat dziecięcych maluje na szkło i rzeźbi w drewnie.



Tematyka jego prac jest ściśle powiązana z życiem codziennym Kaszub, starymi zwyczajami, obyczajami, legendami i filozofią życia, która pozwala mu lepiej rozumieć otaczający świat. Szczególnie lubi rzeźbić anioły, purtki i przyrodne kapliczki. Na rzeźbach często umieszcza jakąś inskrypcję. Wielokrotnie brał udział w konkursach i wystawach, zdobywając liczne nagrody i wyróżnienia.

Jego rzeźby eksponowano na ogólnopolskich wystawach: „Rzeźba ludowa Polski północnej” - w Sopocie w 1972 r., „Jan Kochanowski w sztuce ludowej” - w Częstochowie. Uczestniczył w wystawach pokonkursowych, organizowanych w ramach Dni Folkloru Kaszubskiego.

Jego eksponaty znajdują się w muzeach etnograficznych i regionalnych wielu miast Polski i świata. Prace swoje wystawiał także za granicą, m.in. we Francji, Kaliningradzie i kilkakrotnie w Niemczech. Jest członkiem Polskiego Związku Twórców Ludowych.

Za dokonania artystyczne w 1996 roku otrzymał Medal Stolema. Zajmuje się także zbieraniem starych, zabytkowych eksponatów, które już niedługo znajdą się w nowym muzeum, powstającym obok jego zagrody.

(ela)

Gòdómë pò kaszëbskù XIII

Üczba 10

Kaszëbską mòwã më dostelë òd naszich òjców razã z naszym wëchòwanim. Znóny pòeta ksądz profesor Jan Warkusz napisòł, że to je nasz chłëb codzënný i że ni mòże bëc cëchò, czej na naszich òczach cyskò sã gò w nòrt. Jò téż ùdba sobie dëcht niedòwno, że wiedno jesz je czas, żebë zacząc na nowò zbierac òkrëszënë tegò chleba. Jeżlë rodno mòwa mò trwac, tej przede wszëtczim mùszi òna trwac w kòżdym z nas òsobna.

A më so gòdómë

Jesmé dzòtëzi z Chòjnic, z Hëlë
I òd Gduńska jesmé më
Më, jak wiedno przòdë, wejle,
Pò kaszëbskù gòdómë.

Ref. Nas tak doma swòjskò ùczą
Naszi starcë, mëma z tatką.
W szkòle téż do ùczbë ròczą,
Chwatko jidze nama gòdka.

Bò më rodną mòwã tczimë
Co je nóm òd starków dónò
Jak jã dozdrzec, më ju wiémë,
Bë na wiedno òsta znónò.

Ref. Nas tak doma...

Sl.: Eugeniusz Pryczkowski, muz.: Jerzy Stachurski

Słówka

nòrt - ką
ùdbac so - zaplanować sobie, wymyślić
wejle - otóż
ròczëc - zapraszać
chwatko - sprawnie
tzcëc - czcić
dozdrzec - pielęgnować;

Lekcja zostanie wyemitowana w telewizyjnym programie „Rodno Zemla”, w niedzielę 9.02 o godz. 16. Powtórka w środę, 12.02 o godz. 19.05.

Pismiono Kaszëbsczi Zemi

V Zjazd Kaszubów odbędzie się w Słupsku

Wielokulturowa integracja

Zjazdy Kaszubów weszły już na stałe do kalendarza letnich imprez naszego regionu. Już pierwszy zjazd w Chojnicach (1999) pokazał, że Kaszuby są dość rozległą krainą, a język kaszubski ważnym środkiem międzyludzkiej komunikacji na tym obszarze. W tym roku Zarząd Główny Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego zdecydował, że zjazd odbędzie się na zachodnich rubieżach kaszubszczyzny, w historycznym mieście jednej z dynastii książąt kaszubsko-pomorskich, Słupsku.

Decyzja Zrzeszenia bardzo podoba się władzom miasta. Jest to duża szansa na promocję tej ziemi w mediach ogólnopolskich, a także - co ma tu niebagatelne znaczenie gospodarcze - w całym regionie kaszubskim.

Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie uważa, że impreza będzie miała ogromne znaczenie integracyjne. Ziemia słupska to geograficznie część Kaszub, chociaż etnicznie jest bardzo zróżnicowana. Oprócz Kaszubów zamieszkują ją kresowiaci, Ukraińcy, a także autochtoniczni Niemcy.



Poprzedni zjazd Kaszubów odbył się w Kartuzach.

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

- Postaramy się zaakcentować tę wielokulturowość - mówi prezes ZKP, prof. Brunon Synak. - W zeszłym roku w Kartuzach byli górale, tym razem możemy podkreślić tradycje nacji mieszkających wspólnie z Kaszubami. W organizację imprezy włączone będą oddziały Zrzeszenia z ziemi słup-

skiej. Mam nadzieję, że zaangażują się także samorządy okolicznych miast. Będziemy się starali, by na zjazd przyjechała nasza słynna aktorka, Danuta Stenka.

Kandydatem do organizacji zjazdu była w tym roku również Łeba. Prawdopodobnie tam zjazd odbędzie

się za dwa lata. Wówczas szczególnie wyeksponowana będzie kultura Kaszubów Nadlebskich, zwanych Słowińcami. W przyszłym roku zjazd powinien być na południu Kaszub. W grę przede wszystkim wchodzi Kościerzyna.

Eugeniusz Pryczkowski

Nawiązanie do tradycji



Kazimierz Kleina

wiceprezes ZKP

Będzie to wielka manifestacja siły całej społeczności kaszubskiej, a równocześnie możliwość pokazania dorobku słupskiego partu ZKP i innych środowisk działających na polu kultury regionu. Jest to też szansa zademonstrowania jedności słupskich Kaszubów i sympatyków Kaszub. Dla wielu słupszczan i gości będzie to okazja do przypomnienia przastarych mieszkańców tej ziemi, szczególnie Słowińców i przypomnienia, że Słupsk wcale nie tak dawno stanowił centrum kultury i życia kaszubskiego. Zjazd będzie też naturalnym nawiązaniem do wielkich festiwali kaszubskich, które kilka lat temu się odbywały i zawsze były znaczącym wydarzeniem kulturalnym naszego regionu.

Trwają rozmowy



Maciej Kobyliński

prezydent Słupska

Bardzo poważnie podchodzimy do organizacji Zjazdu Kaszubów. Ta impreza zintegruje społeczność Gdańska i Słupska, gdyż na naszym terenie mieszka wiele tysięcy osób pochodzenia kaszubskiego. Trwają rozmowy z kancelarią prezydenta RP oraz władzami zaprzyjaźnionych miast w Niemczech i Wielkiej Brytanii, czyli Flensburga i Carlisle, a także z szefami II programu telewizji. Chcielibyśmy zgrać wszystkie te elementy i terminy, tym bardziej, że impreza odbyłaby się przed referendum akcesyjnym Polski do Unii Europejskiej. Wstępna odpowiedź od prezydenta nadejdzie w dniach 10-11 lutego. Imprezę chcielibyśmy zrobić w sobotę i niedzielę, pod koniec maja, w Słupsku i Ustce. Przy okazji podkreślam, że tak duży festyn jest dość skomplikowanym przedsięwzięciem.

Współpracownica „Nordy” nagrodzona

Za działalność na rzecz regionu

Po raz drugi przyznano stypendium imienia Izabelli Trojanowskiej. Pierwszą stypendystką w roku ubiegłym została Iwona Joć. W tym roku otrzymała Lucyna Reiter, studentka IV roku historii Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku.

Stypendium zaistniało dzięki Izabelli Trojanowskiej, znanej gdańskiej dziennikarce, zmarłej 21 kwietnia 1995 roku, która część swego majątku zapisała na ten cel. Według jej woli, stypendium ma

wspierać zdolnych młodych ludzi o kaszubskich korzeniach i szczerze zaangażowanych w działalność na rzecz swego regionu. Poza tym muszą mieć dorobek w pracy dziennikarskiej.

W dotychczasowej praktyce stypendium traktowane jest jako nagroda. Wypłacane jest jednorazowo na cały rok. Tegoroczna laureatka była niegdyś członkiem studenckiego klubu Pomorania, działającego na uczelniach Trójmiasta. Natomiast na studiach w Słupsku założyła

klub Tatczëzna, któremu prezesowała przez pierwszy rok jego działalności. Obecnie związana jest ze słupską filią Radia Koszalin, w którym współredaguje „Magazyn kaszubski”. Jest też korespondentem magazynu „Na bótach i w bórach”, emitowanego w Radiu Gdańsk. Od kilku lat współpracuje także z naszym pismem „Norda”. Opublikowała w nim wiele artykułów. Związana jest też z telewizyjnym programem „Rodno Zemla”. Była między innymi lektorką dwóch

cykli lekcji języka kaszubskiego.

Wręczenie stypendium nastąpi 14 lutego o godz. 17 w Ratuszu Głównomiejskim w Gdańsku, przy okazji jubileuszowej imprezy 40-lecia miesięcznika „Pomerania”. W piśmie dokonuje się obecnie wiele zmian. Pełniącym obowiązki redaktora naczelnego został - także wcześniej związany z „Nordą” - Artur Jabłoński.

W części artystycznej jubileuszu wystąpi między innymi zespół Kutin.

(ep)

My mówić po angielsku

Język obcy nie jest nam obcy

My „gowerim po ruski” słyszało się jeszcze kilkanaście lat temu na lekcjach. Po rosyjsku mówił niemal każdy Polak, nauka tego języka była obowiązkowa. Dzisiaj w niewielu szkołach prowadzone są lekcje z tego przedmiotu, uczniowie i studenci nie „rozworowiają”, ale „szprekają” po niemiecku i „spikają” po angielsku. Rosyjski zniknął z większości szkół, jego miejsce zajął angielski, niemiecki i francuski. Zmienił się też model nauczania i podejście do znajomości języków. Każdy: dziecko i dorosły wie, że aby mieć pracę trzeba znać języki. Wymogi wzrosną zwłaszcza, gdy wejdziemy do UE. Stąd tak duże zapotrzebowanie na lektorów i popularność szkół językowych. Ludzie wiedzą, że po kułjsiu do Unii znajomość języków będzie bardzo potrzebna - mówi Grażyna Polańska, dyrektor szkoły j. angielskiego British Institute w Słupsku. - Na zajęcia prywatne do szkół językowych chodzą i ci najmłodsi i starsi. Wiek nie ma znaczenia, liczy się zdobycie umiejętności porozumiewania.

Nauka od kołyski

O tym, że wiek ma znaczenie, ale w innym aspekcie: jako szybsze przyswajanie wiedzy, bardziej naturalne, przekonują lektorzy, którzy pracują już z 2 i 3-latkami. - Im wcześniej dzieci zaczną się uczyć języków tym lepiej - mówi Patrycja Maksymowicz, prowadząca szkołę językową trundor, w której odbywają się zajęcia z języka angielskiego także dla najmłodszych. - Uczymy nawet dwuletnie dzieci. Poznają język przez zabawę, śpiewają piosenki, uczą się wierszyków, malują. Nauka odbywa się niejako naturalnie. Oprócz tego nasze maluchy spotykają

się też na zajęciach integracyjnych: balach i wieczorach. Szkołę języka angielskiego dla maluchów prowadzi też Agata i Robert Urbańczyk. - Zajęcia odbywają się tu metodą Helen Doron - mówi Robert Urbańczyk. - Kilkuletnie dzieci, nawet roczne, spotykają się raz w tygodniu. Poznają język angielski poprzez zabawę. W domu słuchają kaset z piosenkami i wierszykami, na zajęciach bawią się utrwalając to co słyszą w domu. I pani Maksymowicz i państwo Urbańczyk myślą o założeniu w przyszłości przedszkoli językowych lub prowadzeniu zajęć przedszkolnych, w którym dzieci poznawałyby ten język. Ich powstanie uzależniają jednak od liczby chętnych. Myślimy o utworzeniu takiego przedszkola - mówi Patrycja Maksymowicz. - Jeśli będą chętni, być może powstanie ono już wkrótce. Na razie planujemy w wakacje utworzenie grupy przedszkolnej, w której dzieci przebywałyby kilka godzin i poprzez zabawę uczyły się angielskiego. Nowe języki poznają też starsze dzieci przedszkolaki. We wszystkich miastach regionu: Słupsku, Człuchowie, Bytowie, Miastku, Lęborku i Sławnie w większości przedszkoli dzieci uczą się - jeśli rodzice wyrażą na to zgodę i za opłatą - j. angielskiego lub niemieckiego. - Prowadzimy zajęcia w bytowskich przedszkolach - mówi Krzysztof Rezmer z Zespołu Lektorów Języka Angielskiego. - Zainteresowanie jest duże. Uczymy języka angielskiego 2 razy w tygodniu, poprzez zabawę i śpiew. Przedszkolaki szybko przyswajają języki, szybciej niż starsze dzieci uczynają myśleć w obcym języku.

Zapomnij o rosyjskim

Obowiązkowo języka obcego uczniowie szkół podstawowych



Słupski EMPIK ma najbogatszą ofertę w regionie. Na zdjęciu Adrianna Drobko prowadzi zajęcia z angielskiego.

Fot. APR-SAS

wych uczą się od IV klasy. W regionie słupskim mają trzy propozycje: angielski (najpopularniejszy), niemiecki i rosyjski. Ten ostatni zachował się w niewielu szkołach, a tam gdzie pozostał, także jest w odwrocie. W lęborskich szkołach podstawowych i gimnazjach uczniowie uczą się języka angielskiego i niemieckiego - wyjaśnia Ewa Dzidko, inspektor ds. informacji w lęborskim Urzędzie Miasta. - Na te dwa języki jest zapotrzebowanie i tych uczniów uczą się najchętniej - dopowiada Maria Pazda, naczelnik Wydziału Edukacji UM w Człuchowie. Podobnie jest w Bytowie i Słupsku. - Od pewnego czasu nie ma popytu na język rosyjski - mówi Henryk Szymanowski, kierownik Wydziału Edukacji i Promocji UM w Bytowie. - Jeśli jest zainteresowanie, to dzieci mogą - tyle że już odpłatnie, uczyć się w szkole drugiego języka obcego. Tak jest np. w Gimnazjum nr 2 i SP nr 2. Tam oprócz niemieckiego prowadzone są płatne zajęcia z angielskiego. - W niektórych szkołach słupskich dzieci uczą się języka obcego już od I klasy - mówi Bogdan Leszczuk, naczelnik Wydziału Oświaty słupskiego ratusza. - W kilku pozostał też język rosyjski.

Łacina raczej podwórkowa

Założeniem edukacji językowej w podstawówkach i gimnazjach jest, by uczeń szkoły ponadpodstawowej poznał dobrze jeden język. W kolejnym stopniu edukacji dzieci mają go doskonalić i poznać drugi. W szkołach średnich uczą się obowiązkowo już dwóch. - I tu jest trochę większy wybór - mówi Bogdan Leszczuk. - W słupskich szkołach ponadpodstawowych można się uczyć oprócz angielskiego, niemieckiego i rosyjskiego także fran-

cuskiego. Tych samych języków nauczy się też młodzież w Człuchowie, Lęborku, Sławnie i Bytowie. - W powiecie bytowskim jest sześć szkół ponadpodstawowych - mówi Marek Sobczak, inspektor ds. edukacji i kultury w Starostwie Powiatowym. - Francuski jest tylko w ZSO w Bytowie. Łaciny mogą się uczyć uczniowie I LO w Słupsku i LO w Człuchowie. - W pozostałych szkołach Człuchowa jest do wyboru angielski, niemiecki i rosyjski - mówi Urszula Hryszkiewicz, inspektor ds. oświaty i kultury człuchowskiego starostwa.

Student niedoskonały

Jedyna w regionie słupskim wyższa uczelnia państwowa Pomorska Akademia Pedagogiczna ma duży udział w kształceniu, także językowym, młodzieży. Studiują tu duża część absolwentów szkół średnich dawnego województwa słupskiego. Osoby chcące studiować języki mogą się kształcić na kierunkach magisterskich i licencjackich. - Na uczelni są 5-letnie studia magisterskie o specjalności rosyjski z angielskim i niemieckim - mówi dr Marianna Borawska, specjalista ds. promocji i współpracy PAP. - Oprócz tego jest 3-letnia dzienna i wieczorowa, licencjacka filologia angielska i germańska. Studenci innych kierunków mają do wyboru języki: angielski, rosyjski, niemiecki i francuski. Kierunki filologiczne uczą się łaciny, a ściśle konieczne angielskiego. - Planowany jest na geografii z turystyką język hiszpański lub włoski - dodaje dr Borawska. Czy studenci chętnie uczą się języków obcych. Dr Borawska twierdzi, że ich znajomość jest wciąż za słaba, a staje się koniecznością, zwłaszcza gdy wejdziemy do Unii: - Biorąc pod uwagę możliwości bezpłatnego lektoratu z języków

obcych na uczelni, uważam że studenci za mało z tego korzystają - twierdzi dr Borawska. - Tutaj nauka jest bezpłatna, prowadzona przez doskonałych lektorów, a motywacja niewielka. O dziwo, wzrasta ona gdy płacimy za lekcje w prywatnych szkołach czy na korepetycjach.

Magia pieniądza

To, że ten sam uczeń niechętnie uczy się na lekcjach w szkole państwowej, a tryska zapalem na prywatnych zajęciach potwierdzają też lektorzy - Dział tu magia pieniądza - mówią zgodnie. W każdym mieście regionu jest prywatna szkoła nauki języków obcych, zazwyczaj angielskiego lub niemieckiego. W Słupsku jest ich kilkanaście. W Bytowie od lat działa prowadzony przez Małgorzatę Frackowiak Prywatny Ośrodek Nauki. W grupach 6-12-osobowych, dwa razy w tygodniu, uczymy języka angielskiego - mówi pani Małgorzata. - Tworzymy je według wieku i umiejętności. Przygotowujemy do egzaminów, matury, na studia, FC i Advance. Nauka kosztuje tu ok. 80 zł miesięcznie. Oprócz tego angielskiego można się też uczyć m.in. w Zespole Lektorów Języka Angielskiego. - Po południu prowadzimy zajęcia w SP nr 2 i Gimnazjum nr 2 - mówi Krzysztof Rezmer. - Przychodzą ludzie w różnym wieku, od uczniów podstawówek, szkół średnich, po osoby dojrzałe. W pow. bytowskim są też osoby i instytucje, np. Bytowski Związek Mniejszości Niemieckiej prowadzące zajęcia z j. niemieckiego, bardzo popularnego w tym powiecie. Wiele osób ma bowiem rodzinę z Niemcami, lub niemieckie korzenie. W Lęborku języków niemieckiego, angielskiego i hiszpańskiego uczyć się można m.in. w Szkole Języków Obcych Supra, człuchowanie i mieszkańcy Sławna

kształcą się u prywatnych lektorów lub jeżdżą do Chojnic i Słupska. W tym ostatnim mieście możliwości nauki są największe: - Do naszego ośrodka może zgłosić się każdy, kto ukończy 8 lat - zachęca Ewa Kowalik, właściciel Ośrodka Nauczania Asset. - Prowadzimy zajęcia z angielskiego, niemieckiego i francuskiego. Ceny są różne, w zależności od tego ile osób jest w grupie: od 8 zł do 30 zł za spotkanie. Najbogatszą ofertę w regionie ma EMPIK. - Można się u nas uczyć jęz. angielskiego, niemieckiego, francuskiego, hiszpańskiego i włoskiego - prezentuje ofertę Joanna Operman, referentka z EMPIK-u. - Jeśli byłoby zapotrzebowanie na inne języki, jesteśmy w stanie zorganizować i takie zajęcia. Zajęcia w EMPIK-u, podobnie jak w innych szkołach językowych, odbywają się w grupach podzielonych na grupy wiekowe i zaawansowania. Ceny są różne, istnieją bowiem możliwości uzyskania rabatu, np. mniej zapłacą za kurs dzieci i studenci, taniej kosztuje nauka, jeśli dotyczy dwóch kursów jednocześnie lub jeśli jest kontynuowana na wyższym poziomie. Standardowy kurs kosztuje 705 zł, obejmuje 60 godz. zajęć. Szkoły organizują też kursy dla biznesmenów, firm, banków czy urzędów, także w miejscach ich pracy. - Najważniejsze jest to, aby ludzie się przełamali, pokonali wstyd i podjęli decyzję o rozpoczęciu - nieważne ile mają lat - nauki - zachęca Krzysztof Rezmer. - Z dorosłym i dzieckiem pracuje się podobnie: tego i tego trzeba najpierw otworzyć, przekonać, by nie bał się mówić. Wkrótce wejdziemy do Unii Europejskiej i będziemy zmuszeni do kontaktów z obcokrajowcami. Zamiast chować głowę w piasek, warto poznać chociaż trochę języki Europy.

(a, ch)

Jesteśmy w Europie



Fot. APR-SAS

Z Aliną Szyjut, dyrektorem Anglojęzycznego Społecznego Liceum Ogólnokształcącego w Lęborku rozmawia Aleksandra Christyuniuk

- Coraz częściej młodzi ludzie kończący gimnazjum wybierają szkoły z rozszerzonym językiem angielskim czy niemieckim. ASLO proponuje naukę w języku angielskim. Na czym ona polega?

- W naszej szkole językiem wykładowym, obok polskiego, jest angielski. W tym języku uczymy np. biologii, historii Wielkiej Brytanii, czy geografii. Oprócz tego uczniowie mają 8 godzin zajęć z tego języka. Warunkiem przyjęcia do ASLO jest bardzo dobra znajomość tego języka, u nas uczeń doskonali tę umiejętność. Każda osoba, która chce się u nas uczyć musi zdać egzamin z angielskiego. Dla osób słabiej mówiących po angielsku mamy tzw. klasę zerową, w której uczniowie mogą podszkolić się z języka: 16 godz. zajęć tygodniowo. Przygotowuje do nauki w szkole. - Po ukończeniu tego liceum absolwent będzie doskonale znał angielski, a co z innymi językami obcymi?

- Uczniowie uczą się też drugiego języka, np. niemieckiego. Kiedyś uczyliśmy włoskiego, młodzież chciała poznać ten język. Obecnie promujemy naukę języka rosyjskiego - może on być przydatny w przyszłej pracy.

- Nauka jest tu odpłatna, czy jest duże zainteresowanie tą szkołą?

- Uczy się tu młodzież z całej Polski, nie tylko z okolic Lęborka. Mamy np. ucznia z Wielkopolski. Nauka jest odpłatna, wynosi 390 zł miesięcznie. Zainteresowanie jest duże, zarówno rodzice, jak i uczniowie wiedzą bowiem, że po wejściu do Unii Europejskiej znajomość języków, zwłaszcza angielskiego, będzie jeszcze bardziej potrzebna niż dzisiaj. Otworzy drogę do pracy za granicą, kariery, a z czasem stanie się jednym z warunków jej otrzymania nawet w Polsce. Uczymy młodzież żywego języka, informujemy ją też o tym jak żyje się i pracuje w Unii, mamy np. Klub Europejski.

Kołatki i spuszczale zjadają nam zabytki

Robaki śmierci

Książd pokazuje XVII wieczny krucyfiks. Mam wrażenie, że drewnianemu Chrystusowi ktoś równo odpiłował ręce. - To robota kołatków - mówi. Czy uda nam się wygrać wojnę z robakami śmierci i uratować stare kościoły, zabytkowe organy i setki drewnianych Chrystusów?

Proboszczowie o pomoc proszą najczęściej księdza Dominika Kubickiego, diecezjalnego konserwatora zabytków. - Kulszewo, Charnowo, Zimowiska - wylicza

ksiądz doktor. - Ta lista właściwie nie ma końca.

Drewniany krucyfiks runął na ziemię w nocy. Wisiał na ścianie w jednej z podślupskich parafii.

- Ale rąk już nie udało się uratować - mówi konserwator.

Przed kościołem w Wytownie ksiądz proboszcz ustawił puszkę. Wszystkie zebrane pieniądze przeznaczone zostały na ratowanie świątyni. XVII wieczny luterński zbór kołatki upodobały sobie w szczególnie sposób.

- Są w każdej drewnianej ramie obrazu, ołtarzu i starej

ambonie - mówi ksiądz proboszcz.

Niedawno z kościoła w Wytownie do pracowni gdańskich konserwatorów trafiło XVII wieczne epitafium.

- Staramy się ratować to co najcenniejsze, ale czasem wybór jest trudny - mówi proboszcz.

Konserwatorzy próbują ratować też organy z kościoła w Zimowiskach. Pieniądzy wystarczyło na razie na rozebranie instrumentu na części i wytrucie owadów. Teraz instrument leży na strychu i czeka, jak mówią konserwatorzy, na lepsze czasy.

- Kołatki i spuszczale niszczą wszystkie budynki o konstrukcji szachulcowej. Są wszędzie i zjadają wszystko - mówi Zdzisław Dackowski, wojewódzki konserwator zabytków. - Właściwie gdzie się nie wejdzie i gdzie się nie zajrzy...

Konserwator właściwie nie boi się tylko o los Kościoła Mariackiego w Słupsku. Dwa lata temu wytruto tam wszystkie owady. Zaatakowały dach.

- Ale ambona? - zastanawia się Dackowski. - Właściwie nie jest w najlepszym stanie.

- Jedyne co możemy zrobić, to zaufać specjalistom - mówi ksiądz Kubicki.

Diecezjalny konserwator zabytków korzysta najczęściej z pomocy specjalistów z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Do gazu

Najczęściej do walki z kołatką konserwatorzy używają gazów.

- Wybieramy substancje, które niszczą system nerwowy szkodnika - mówi dr Bożena Sottenhoff z Wydziału Konserwacji Drewna Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. - Środek musi dostać się do wnętrza owada. Działa na zasadzie trucizny.

Metody, używane do tej pory ratowały zabytki, ale szkodziły ludziom:

- Stosowane obecnie gazy pochodzą z pierwszej grupy toksyczności, są niezwykle niebezpieczne - uważa Karol Różański, konserwator który twierdzi, że opracował nową metodę walki z kołatkami. - Moja metoda też opiera się na gazowaniu, ale tak dobrą substancją aby szkodziły jedynie owadom.

Opracowany przez Różańskiego sposób walki ze szkodnikami drewna ma podobno zrewolucjonizować konserwację zabytków.

- Niektórzy twierdzą, że jest to rewelacja na skalę światową - mówi Różański. - Metoda jest tania i skuteczna - zapewnia.

Konserwator nie chce jednak zdradzić składu mieszanki gazowej, która ma zniszczyć szkodniki.

- Nie mam jeszcze patentu - odpowiada. - Mogę powiedzieć tylko, że wszystkie gazy są dobrze znane, moje zadanie polegało tylko na odpowiednim ich połączeniu. Żaden z nich nie należy do grupy gazów wysoko toksycznych.

Pierwsze pomysły próby przeprowadzono już w kilku domach.

- Zamiast dwóch tygodni, teraz wystarczą tylko dwa, trzy dni - mówi Różański.

Uparty jak kołatek

W Polsce występuje szesnaście gatunków kołatki. Najliczniejsze są dwie odmiany: domowy i uparty. Każdy z gatunków lubuje się w innego rodzaju pożywieniu.

Kołatek domowy należy do najmniejszych, nie ma więcej niż 4 milimetry. Jego ciało pokrywają drobne leżące włoski. Uparty jest nieco większy (od 4 do 6 mm), ale za to skąpiej owłosiony.

Spuszczelom smakuje najbardziej drewno, które nie ma więcej niż 150 lat. Kołatkom wiek drewna jest obojętny, preferują natomiast gatunki iglaste i raczej niezbyt twarde.

Larwa spuszczela żyje około 12 lat, kołatka do trzech. Obydwie przez cały czas jedzą. Na zewnątrz wychodzą tylko podczas rójki.

- Od połowy maja do połowy lipca samica znosi kilka tysięcy jaj - opowiada dr Bożena Sottenhoff. - Na szczęście nie z wszystkich wylęgają się larwy.

W okresie godowym dorosłe chrząszcze przywołują się uderzając głową o ściany chodników.

56 stopni

Najdroższą metodą walki z chrząszczami opracowali Niemcy.

- Walczą z kołatkami przy pomocy wysokiej temperatury i komputerów - mówi Różański. - Obiekt trzeba podgrzać do 56 stopni i utrzymać w stałej wilgotności. Za konserwację średniej wielkości domu trzeba zapłacić około 40 tysięcy euro.

Doktor Sottenhoff mówi o promieniach Rentgena, które przechodzą przez strukturę drewna i niszczą owady.

- Mniejsze kłopoty są tam, gdzie pojawiają się techniczne urządzenia - przyznaje.

Naszych naukowców na takie sposoby nie stać. Najskuteczniejszą do tej pory metodą walki z kołatkami w kraju jest gazowanie w komorze próżniowej. Służy głównie do ratowania starych książek.

Do komory przypominającej pancerną szafę wtłaczany jest tlenek etylenu.

- Gazem zatrują się jedynie dojrzałe osobniki - mówi dr Bożena Sottenhoff. - Jaja i larwy uchodzą za żywym. Zresztą w takiej komorze nie każdy zabytkowy przedmiot może się zmieścić.

Konserwatorzy pracujący w terenie budują własne „komory gazowe”, najczęściej z folii, którą szczelnie obwijają ratowany przedmiot.

- Widziałem pod Koszalinem kościół całkowicie ob-

winięty folią, a następnie napompowany gazem - mówi Dackowski.

Trucie trwa około dwóch tygodni. Konserwatorzy podczas przeprowadzania zabiegu muszą pracować w przeciwgazowych maskach.

- Gazów nie wolno jednak stosować w zabytkowych wnętrzach - mówi specjalistka. - Mogą zaszkodzić polichromii.

Doktor Bożena Sottenhoff pokazuje kawałek drewna przypominający szwajcarski ser.

- Te okrągłe otwory to dzieło kołatki, spuszczale pozostawia zawsze dziury owalne.

Ile owadów mogło tu zerować?

- Tego nie da się określić - mówi. - Szkodniki nigdy nie niszczą warstwy powierzchniowej. Czasem widoczna jest duża ilość otworów, a zniszczenia są niewielkie, czasem bywa też odwrotnie.

Wśród książek

Zapach starych książek i starych mebli miesza się z zapachem wilgotnych ścian. Pan Zygmunt stuka ołówkiem w drewniany zegar - próbuje uwolnić kukulkę, której zepsuty mechanizm nie pozwolił oznajmić światu godziny osiemnastej. Ciszę, która wypełnia antykwariat, przerywa rytmiczny stukot.

- Ale żaden szanujący się antykwariusz nie może nie poznać z tym rozbawieniem - pan Zygmunt od trzydziestu lat skupuje i sprzedaje stare meble. Szczególnie nienawidzi kołatków.

- Czy wyobraża pan sobie handlarza samochodami, który usiłuje sprzedać zepsute auta jako pełnowartościowe? - odpowiada zdecydowanie.

Z kołatkami najczęściej pan Zygmunt walczy na poziomie.

- Zimą mam pewien problem - dodaje.

Od lat stosuje tę samą metodę. Polewa zaatakowane drewno roztworem chemicznym. Zmieniają się tylko środki. Praktyka nauczyła go, że należy używać zawsze najtańszych preparatów.

- Są tak samo skuteczne jak te najdroższe - dodaje.

Marian Dorawa, konserwator instrumentów muzycznych nie wierzy w skuteczność gazowania szkodników. - Widziałem czterokrotnie gazowane organy ołtarze w Białogardzie - mówi. - Owady zawsze powracały.

Najstarszym instrumentem, który konserwował Dorawa były organy z XVII wieku.



Dwa lata temu konserwatorzy odkryli żerowiska kołatków na dachu Kościoła Mariackiego.

Fot. APR-SAS



Do ratowania zabytków potrzebne są pieniądze i wiedza specjalistów.

Fot. APR-SAS



Gazów nie wolno używać w zabytkowych wnętrzach - twierdzą specjaliści. - Gdyż mogą one zaszkodzić polichromii.

Fot. APR-SAS

Kołatek literacki

Morderca zabytków jest niewielkim, brunatno ubarwionym chrząszczem. Żywi się zbiorami muzealnymi, książkami, zmuszającym drewnem. Pożera stare budowle, drewniane rzeźby i meble. Od lat naukowcy szukają sposobu, aby go zgładzić. O roli jaką odegrał kołatek w literaturze światowej pisał Jan Kott. Owad pojawił się w wierszach Leśmiana, Norwida, Baudelaira, opowiadaniach Allana Edgara Poe, dramatach Strindberga i „Fauście” Goethego. Odezwał się nawet w ramie łóżka, na którym usiłował zasnąć właśnie Tomek Sawyer, bohater powieści Marka Twaina. W II części „Dziadów” szkodnik przemówił ludzkim głosem: Proszę o troje paciorków - odpowiedział Gustawowi. Według Kotta tykanie kołatka zawsze zwiastowało śmierć lub nieszczęście. Po węgiersku kołatek to „dumny kowal”, po estońsku oznacza „kraj umarłych”, w języku francuskim to „zegar śmierci”, a niemiecki „Todeswurm” to „robak śmierci”.



Z parafialnych kościołów do pracowni trafiają najpierw najcenniejsze zabytki.

Fot. APR-SAS

- Czy kołatki są muzykalne, tego nie wiem - odpowiada Marian Dorawa. - Ale czasem słyszę jak warczą. Organy w 1590 roku zaczął budować Weistock.

- Chyba zmarł i nie dokończył - opowiada Marian Dorawa. - Po nim przyjechał z Szlezewiku Holsztyna Hans Helwiken. Organy były gotowe w 1609 roku.

Kiedy wprowadziły się do nich kołatki, dokładnie nie wiadomo.

Ale dobrały się już do renesansowej szafy instrumentu. - Wiercą, wiercą i nic nie może ich powstrzymać.

(mat)



Kołatki w szczególny sposób upodobały sobie organy. Renowacji wymagają instrumenty z kościołów w Zimowiskach i Duninowie.

Fot. APR-SAS

SPECJALISTYCZNY GABINET PROTEZOWANIA SŁUCHU

• COREKTON •

APARATY SŁUCHOWE

cyfrowe, klasyczne

Refundacja z kas chorych

Wysoka jakość

najlepszych światowych producentów

SŁUPSK, pl. Dąbrowskiego 6
codziennie w godz. 8.00-16.00
LĘBORK, ul. Okrzei 7/1
w każdy czwartek w godz. 12.00-15.00
BYTÓW, ul. Sikorskiego 30/8-10
w każdy wtorek w godz. 8.00-12.00
MIASTKO, ul. Długa 13
w każdy wtorek w godz. 14.00-16.00

UBEZPIECZENI - ZNIŻKA

Informacja telefoniczna codziennie w godz. 8.00-16.00, tel. (059) 840 24 35

BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU!!!



PRODUKCJA
MONTAŻ

- ŻALUZJE
- ROLETY
- VERTICALE
- BRAMY
- GARAŻE

SŁUPSK, ul. ŻÓŁKIEWSKIEGO 13
tel. 059/8437373 fax 059/8436826
SKLEP RDT, ul. KOPERNIKA

7804121/A/1071

ZAŚPIEWAJ NA PŁYCCIE

Pomorski Konkurs Wokalny

Szansa dla młodych osób umiających śpiewać, mieszkających w województwie pomorskim - Kwidzyńskie Centrum Kultury organizuje I Pomorski Konkurs Wokalny „Szukamy młodych talentów”.

Konkurs odbędzie się w 2 etapach:
- eliminacje 15.03.2003 r. (w przypadku dużej liczby uczestników, także 16.03.2003 r.),
- finał 12.04. 2003 r.

W finale uczestnikom towarzyszyć będzie profesjonalny zespół muzyczny. Konkurs odbędzie się w Teatrze Miejskim w Kwidzynie z udziałem publiczności.

W jury zasiadają m.in. Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz. Będą dwie kategorie wiekowe: 13 - 16 lat oraz 17-25 lat z podziałem na solistów i zespoły wokalne (maks. 6 osób). Laureaci otrzymają cenne nagrody, ich występy zostaną zarejestrowane na płytach CD. Bliższe informacje pod nr. tel. 279 34 24.

Karta zgłoszeniowa

**Dla solistów
i zespołów wokalnych**
(każdy uczestnik dostarcza osobny kupon)

Imię i nazwisko

Data urodzenia

Adres zamieszkania

Telefon

Tytuł utworu

Z repertuaru

Wypełnione kupony należy dostarczyć do 15 lutego 2003 roku na adres: Kwidzyńskie Centrum Kultury, ul. Katedralna 18, 82 - 500 Kwidzyn, lub wysłać faksem (055) 279 20 08

SERCA DWA

■ Mam 21 lat. Chciałbym poznać dziewczynę, katoliczkę, która podobnie jak ja marzy o długich spacerach, niekończących się, wieczornych rozmowach i wspólnych zachodach słońca w letnie dni nad morzem. Odpiszę na każdy list.
sygn. 148

■ Mam 44 lata, 175 cm. Jestem rozwiedziona, raczej szczupła, wychowuję dwoje dzieci (syn jest pełnoletni). Mam wyższe wykształcenie i stałą pracę. Jestem spokojna, pogodna i wrażliwa. Lubię wycieczki, książki, taniec i słońce. Poznam pana ustabilizowanego, odpowiedzialnego, opiekuńczego, z poczuciem humoru. Pannowie z ZK i karani wykluczeni.
sygn. 149

■ Wdowa, 62/166, szczupła, o milej aparycji, bez zobowiązań, ceniąca szacunek i wzajemne zaufanie. Własne M, finansowo niezależna, z poczuciem humoru, zainteresowania wszechstronne, wykształcenie średnie. Poznam pana o takich samych walorach, w wieku 65-70 lat (powyżej 175 cm). Cel towarzyski, bez zobowiązań. Tel. mile widziany.
sygn. 150

■ Jestem kawalerem (38/168/74), który uwielbia romantyczne spacery brzegiem morza. Jestem uczciwy, szczery, niezależny finansowo i mieszkaniowo. Poznam panią w celu towarzysko-matrimonialnym, z poczuciem humoru, o gorącym sercu. Proszę o listy ze zdjęciem.
sygn. 151

■ Jestem przystojnym kawalerem spod znaku Ryb. Mam 38 lat, 167 cm, wykształcenie zawodowe. Jestem uczciwy, opiekuńczy, pałę. Pragnę pokochać i poślubić panią lub matkę w wieku 30-40 lat, 150-160 cm, rencistkę, lekko puszczystą. Stan cywilny obojętny. Samotny z okolic Czerska.
sygn. 152

■ Wdowa po 60, 160 cm, sprawna, zdrowa, w miarę zadbana, pracowita, zaradna, trzeźwo myśląca o życiu, z mieszkaniem. Trochę pałę, poza tym żadnych innych nałogów. Poznam pana w stosownym wieku, nienadużywającego alkoholu. Może to być znajomość towarzyska. Czytelniczka z Gdyni.
sygn. 153

■ Jeżeli jesteś w wieku do 70 lat, czujesz się samotny i chcesz to zmienić, jesteś odpowiedzialny i niezależny finansowo - napisz. Mam 55 lat, jestem wolną rencistką z własnym M-3, domatorką, bez nałogów.
sygn. 154

■ Rozwiedziona, 55/160/60, bez zobowiązań, niebogata, niestety pałająca - pozna pana na wspólne życie we dwoje. Mile widziany pan z mieszkaniem, wiek bez znaczenia, liczy się dobre serce. Optymistka z Pomorza.
sygn. 155

■ Jestem 60-letnią wdową z własnym mieszkaniem. Poznam osoby w podobnym wieku, które są samotne i szukają przyjaźni, aby porozmawiać, wybrać się na spacer, wspólnie spędzać święta lub też razem zamieszkać.
sygn. 156

■ Mam 30 lat, 180 cm. Szukam drugiej połowy. Myślę, że znajdzie się jakaś urocza dusza, która pomoże mi przejść przez ciężkie i nudne życie, które jak do tej pory prowadzi sam.
sygn. 157

■ 23-letni kawaler, wysoki, przystojny, bez zobowiązań i nałogów pozna dziewczynę w wieku 20-24 lat, uczciwą, wierną, lubiącą i ceniącą domowe ognisko. Nie szukam przygód, lecz stałego związku. Foto mile widziane.
sygn. 158

■ Wolny mieszkaniec Kościerzyny, 28 lat, 173 cm, tolerancyjny, życzliwy. Pozna dziewczynę w wieku 20-30 lat, która nie szuka przygód i sponsora, dla której bardziej liczy się charakter niż wygląd. Proszę o zdjęcie i nr telefonu. Pani może mieć dziecko. Zdecydowany.
sygn. 159

■ Jestem młodym Lwem bez nałogów i kompleksów. Mam 20 lat, interesuję się sportem i muzyką. Poznam pannę bez zobowiązań, szczerą i miłą. Zdjęcie mile widziane.
sygn. 160

■ Wdowa, 50 lat, średniego wzrostu, dosyć ładna, własne mieszkanie, pracująca zawodowo - pozna pana w wieku 50-55 lat, bez nałogu alkoholowego, z którym mogłaby przeżyć resztę życia.
sygn. 161

Jeśli jesteś samotny

■ Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym niżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - str. 2 i 3). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. Nasz adres: Serca dwa „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.

KUPON



NIE PRZEGAP

Do Baszty na wystawę

Dziś o godz. 15 w Baszcie Czarownic zostanie otwarta wystawa prac młodzieży biorącej udział w warsztatach artystycznych, które zorganizowała Bałtycka Galeria Sztuki Współczesnej.

Przez całe ferie młodzież ze szkół podstawowych i gimnazjów doskonaliła swoje umiejętności plastyczne pod okiem Edyty Król.

- Mieliśmy do dyspozycji całą Basztę, a zajęcia były przeprowadzane w formie zabawy plastycznej. Młodzież próbowała swoich umiejętności w technikach graficznych, rysunkowych, konstrukcyjnych. Ponadto musiała umieszczyć swoją pracę w przestrzeni. To takie typowe działania na wyobraźnię. Z roku na rok obserwuję jak młodzież sobie coraz lepiej radzi, a przy okazji miło spędza wolny czas - twierdzi Edyta Król.

W warsztatach udział wzięło około 100 młodych artystów. W Baszcie poza ich pracami będą także prezentowane rysunki osób ze Środowiskowego Ośrodka Pomocy, które brały udział w warsztatach w Galerii. (ket)



Dla całej rodziny

O godz. 18 w teatrze Rondo wystąpi Stajnia Pegaza z przedstawieniem „Siostry”

Fot. APR-SAS

Dla syna

W Młodzieżowym Centrum Kultury o godz. 13 rozpocznie się turniej gry w scrabble.

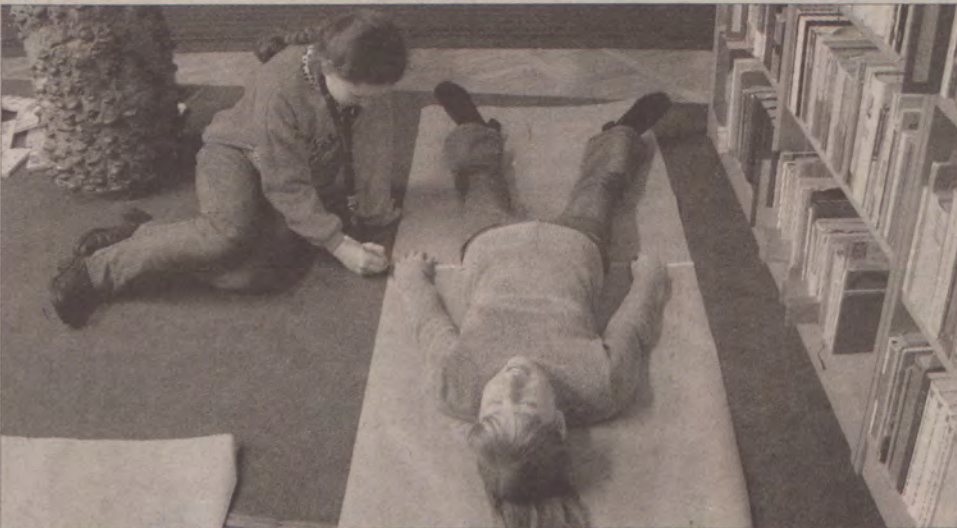
Dla córki

W Słupskim Ośrodku Kultury o godz. 10 rozpocznie się „Wielka afera Harry Pottera”

Dla dzieci

Państwowy Teatr Lalki „Tęcza” zaprasza o godz. 10 na spektakl „Tomcio Paluch”

JAK SIĘ BAWICIE



Do biblioteki zapraszają nie tylko książki, ale także ciekawe zajęcia rozwijające wyobraźnię.

Fot. APR-SAS

KINA

Tytuł	Godzina	Cena
Milenium, Słupsk, ul. Stary Rynek, tel. 842 51 91 31 stycznia - 9 lutego Władca pierścieni - Dwie wieże	12.30, 16, 19.30	15, 12 zł
Rejs, Słupsk, ul. 3-go Maja 22, tel. 843 11 30 piątek, sobota (7, 8 lutego) Raport mniejszości	18	9 zł
Delfin, Ustka, ul. Marynarki Polskiej 87 piątek-niedziela (7-9 lutego) Luzacy	17	12 zł
Skok	19	12 zł
Uciecha, Człuchów, ul. Szczecińska 4, tel. 834 11 11 piątek-niedziela (7-9 lutego) Władcy ognia	18	10 zł
Albatros, Bytów, ul. Wojska Polskiego, tel. 822 23 09 piątek-niedziela (7-9 lutego) The ring	18	10 zł
Grażyna, Miastko piątek-niedziela 7-9 lutego) Atak pajaków	19	10 zł

PROPOZYCJE
NA DZISIAJ

Słupsk

■ Basen - kryta pływalnia, ul. Szczecińska, czynny w godz. 6 - 20, wstęp od godz. 6 do 16 (30 min.) dla młodzieży szkolnej, studentów i dzieci - 2 zł, po godz. 16 wstęp (40 min.) - 8 zł.

■ Ferie w szkole. W szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych w godzinach 9 - 14 organizowane są zajęcia sportowe, świetlicowe, plastyczne.



Bal karnawałowy to dobry sposób na zakończenie ferii.

Fot. APR-SAS

■ Ferie w bibliotece. Oddział Dzielnic Biblioteki Cetralnej przy ul. Grodzkiej 3 zaprasza o godz. 12 na zajęcia plastyczne, techniczne i spotkanie z baśniami.

■ Ferie w teatrze. Państwowy Teatr Lalki Tęcza zaprasza o godz. 18 na spektakl Tomcio Paluch. Wstęp, 8 zł.

Rowy

■ Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Bałtyckie Rowy” zaprasza dziś na bal karnawałowy zatytułowany „Bajkowe postacie nagle ożyły”. Będą wybory Króla i Królowej balu oraz niespodzianki dla wszystkich dzieci.

Kępice

■ Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury zaprasza na podsumowanie ferii i Wielki Bal Przebiehanców.

Łeba

■ Codziennie w MDK czynny jest salon gier planszowych w godz. 11.00-16.00, galeria sztuki współczesnej w Art-Cafe Absurd w godz. 16.00-21.00. Również codziennie od 9.00 do 13.00 czynna jest świetlica przy Szkole Podstawowej oraz pracownia plastyczna dla młodszych dzieci. Do dyspozycji dzieci i młodzieży jest sala gimnastyczna i hala sportowa.

Człuchów

■ Godz. 9.00-10.00 w Miejskim domu Kultury w Człuchowie odbywają się zajęcia w grupach (modelarskiej, plastyczno-technicznej, muzycznej, gier i zabaw), godz. 10.00-13.00 - Kulig z ogniskiem i wspólną zabawą, godz. 10.00-14.00 Świetlica Środowiskowa Środowiskowego Hufca Pracy w Człuchowie (budynek Centrum Kształcenia Ustawicznego), zajęcia plastyczne, manualne i sportowe dla dzieci i młodzieży, godz. 9.00-13.00 MDK - otwarta pracownia haftu, godz. 9.00-13.00 Szkoła Podstawowa - zajęcia artystyczne i plastyczno-techniczne (do godz. 12.00), godz. 9.00-15.00 Szkoła Podstawowa zajęcia sportowe, godz. 9.00-13.00 Gimnazjum - turniej badmintonu dziewcząt i chłopców klas gimnazjalnych, godz. 13.30, OSiR - turniej tenisa stołowego dla dzieci i młodzieży, godz. 17.00-20.00, MDK - dyskoteka dla młodzieży

TV VECTRA

Piątek 07.02

- „Obserwator” - serwis informacyjny
- „Moja Metamorfiza” - (14) - program rozrywkowy
- „Top 10 - głosuj” - zapowiedzi listy przebojów
- „Spotkania z poezją” - (8) - magazyn kulturalny

Słupsk. Bo teatr to takie ciekawe miejsce

Kraina naszych marzeń

Ci, którzy całkowicie się przebijają za mną do garderoby. Inni zmieniają obuwie na sali - instruktorka Kasia Sygitowicz, w biegu zdejmując płaszcz i próbując zapanować na 30-osobową grupą dzieci. Maluchy przyprowadziła właśnie do Ośrodka Teatralnego Rondo. Dochodzi godzina 11 - czas rozpocząć program „Z krainy marzeń”. To projekt angażujący dzieci ze świetlic środowiskowych i ośrodków kuratorskich.

Na początku był chaos

Utrzymanie dyscypliny nie jest łatwe. Większość dzieci emanuje niesamowitą energią. Bez skrepowania zakładają kurtki i czapki. Niektóre chcą pić, inne nie mają zmiennego obuwia. Niektóre czują się jak u siebie w domu. Zresztą o to chodzi.

Już po chwili warsztatowa drużyna podzielona zostaje na dwie grupy. Jedna skupiona jest przy wielkim stole, na którym za chwile powstanie projekt scenografii, druga stoi przygotowana do tanecznej rozgrzewki.

- Rysujemy jaskinię. Jedna strona stołu rysuje górę, druga dół. Co jest w jaskini? - pyta pani Kasia.

- Ciemno! - pada chóralna odpowiedź. Po chwili dzieciaki uzupełniają - są tam też nietoperze, pająki, węże.

- Trupów nie rysujemy. Dlaczego w jaskini ma być tak? - trupa? - instruktorka uważają bezpośrednie podejście za najlepszy sposób komunikacji. - Nietoperze, jaszczurki, pajęczyny, skalniaki - super, ale trupy nie!!

Chłopcy biorą się za rysowanie. Po kilkunastu minu-

tach okazuje się, że zespołowa praca przynosi pierwsze efekty. Projekt jest gotowy. Jeszcze prowadzący muszą go zatwierdzić.

- Dlaczego węże pozerają nietoperze? Dlaczego jest to takie krwiste? Wyrzucamy trupy i zjadające węże. Resztę przenosimy na materiał - pada polecenie.

Taneczna grupa w tym czasie pod okiem instruktora rozpoczyna ćwiczenia.

- Oczy patrz do przodu, buzia patrzy do przodu, a kolano się kręci - dziewczęta słuchają tych uwag i starają się naśladować instruktorkę. Niektóre mają jeszcze problemy z równowagą, ale to jest do opanowania. Uczą się uśmiechać podczas ćwiczeń, zgodnie z zaleceniami instruktorki starają się nie pokazywać zmęczenia.

- To nie jest łatwe, ale tak trzeba. Potem chyba będzie lepiej - komentują zadyszane dziewczęta.

Lepiej niż w domu

- Tu wcale nie jest nudno. Robimy fajne rzeczy. Z tego wszystkiego powstanie spektakl „Kubuś Puchatek”. Najbardziej podoba nam się to, że możemy robić wszystko tak jak chcemy. Pani Kasia i pan Maciek tylko nam podpowiadają, jak to zrobić najlepiej. Oni wiedzą, jak to powinno być, znają się na teatrze - zapewnia Filip z klasy IV SP nr 6.

Chłopcy nie narzekają na to, że dyscyplina musi być, nie buntują się. Trudno ich niekiedy utrzymać na jednym miejscu, ale posłusznie reagują na uwagi opiekunów. Przyznają jednak, że niekiedy mają ochotę zobaczyć coś więcej - wejść za kotarę, wdrapać się po schodach...



- Oczy patrz do przodu, buzia patrzy do przodu, a kolano się kręci - dziewczęta słuchają uwag i starają się naśladować instruktorkę.

Fot. APR-SAS

- Bo to jest takie ciekawe miejsce, ma bardzo dużo zakamarków i tam na pewno coś jest... Ale może z czasem zobaczymy - mają nadzieję.

Dziewczęta bardziej zafascynowane są panią Kasią i tym, czego mogą się nauczyć.

- Taniec zawsze się przyda. Na przykład jak będzie dyskoteka, albo jak będą jakieś uroczystości - dzień matki, nauczyciela. Same wymyśliłyśmy sobie układ. Teraz pani Kasia z nami ćwiczy „Czyści” takie niepotrzebne elementy. Dobrze jest rozruszać kości - twierdzi Sylwia z klasy VI. Wszystkie dziewczęta wiedzą, że taką sprawność można osiągnąć tylko pracą. Korzystają z możliwości.

- A co, będziemy w domu siedzieć? Co tam można robić? Tylko leżeć, a od tego to tylko głowa boli. Tu jest lepiej niż w domu - wszyscy uczestnicy w tym są zgodni.

Ciekawi swojej pracy

Uczestnicy warsztatów już wiedzą o tym, że tworzenie spektaklu to ciężka praca. Na razie jeszcze się bawią, ale coraz częściej myślą o tym, czy to co robią będzie się podobało innym. Pewne jest jedno. Będzie to wyjątkowe przedstawienie. - Plany były inne. Ale to my podążamy za dziećmi, nie one za nami. Dlatego okazuje się, że przedstawienie będzie wypełnione tańcami, piosenkami, muzyką. Okazuje się, że jak wspólnie podążamy w krainę, marzeń, to odkrywamy zupełnie coś innego niż

przypuszczaliśmy. Na dzieci i młodzież takie niespodzianki też czekają i to jest bardzo budujące doświadczenie - uważają instruktorki.

Ostateczny efekt swojej pracy dzieci zobaczą w

kwietniu. Po kilku godzinach zajęć opuszczając teatr z dumą patrzą na to, co zdołały stworzyć dziś. - Całkiem nieźle - kiwają głowami.

(ket)

Twórcze działanie

Katarzyna Sygitowicz

instruktorka teatralna



Fot. APR-SAS

- Projekt z „Z krainy Marzeń” realizujemy przy współpracy z Centrum Wolontariatu. Dzieci są rekrutowane ze świetlic środowiskowych i ośrodków kuratorskich. Projekt rozpoczął się w październiku i potrwa do kwietnia, a jego finałem będzie spektakl. Zajęcia teatralne i muzyczne mają pobudzić kreatywność tych dzieci, stan twórczego działania, pomóc im odnaleźć się we własnej wrażliwości, rozwinąć to, czym dysponują. To też jest szkoła dla mnie. Musimy być elastyczni, podążać za grupą. Przymus nie działa. Niekiedy jest tak, że po 10 min. zajęć trzeba zmieniać plan, bo dzieciaki idą w zupełnie inną stronę... swoją stronę.

Poznać inny świat

Małgorzata Kaiser

psycholog

- Takie formy terapii pozwalają dzieciom z problemami emocjonalnymi na ekspresję, wyrażenie swoich emocji. Jeśli środowisko rodzinne jest dysfunkcyjne to takie formy terapii są bardzo cenne. Dzieci nie tylko mają zorganizowany czas - spotykają się z rówieśnikami, tworzą, jest to dla nich bardzo cenne. Ponadto mają możliwość poznania innego świata, zaobserwowania na przykład postaw dorosłych, takich postaw, które na co dzień są im nieznanne - dorosłych troskliwych, opiekuńczych, z którymi można się porozumieć.



Uczestnicy warsztatów już wiedzą o tym, że tworzenie spektaklu to ciężka praca.

Fot. APR-SAS

Klub
Prenumeratora

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26



■ Szczęśliwe karty

Chcesz wyjechać na weekend do Wdzydz Kiszewskich? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy na-



grode miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu Niedzwiedek we Wdzydzach Kiszewskich.

Pierwsze pytanie w tym miesiącu: **W jaki dzień tygodnia przypadają w tym roku Walentynki?**

■ Weekend

w Jastrzębiej Górze

Raz w miesiącu na weekend będzie mógł wyjechać

SPECJALNIE DLA WAS

do hotelu La Siesta nasz

HOTEL LA SIESTA

Prenumerator z rodziną, jeśli odpowie na cztery zadane przez nas w tym miesiącu pytania. Wśród osób, które nadesłały odpowiedzi, wybierzemy tę, która z osobą towarzyszącą i dzieckiem (do 5 lat) w pensjonacie w Jastrzębiej Górze skorzysta z dwóch noclegów, wyżywienia, siłowni, sauny, sali gimnastycznej oraz z solarium.

Nasze dzisiejsze pytanie: **Kiedy kończą się zimowe ferie?** Na odpowiedzi czekamy do 7 marca 2003 r.

Nasz adres

Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Szczęśliwe karty” lub „Jastrzębia”. Infolinia: 0 800 15 00 26 - Każdy prenumeratorem może zadzwonić do nas po poradę lub z reklamacją a także aby zamówić prenumeratę. Połączenie jest całkowicie bezpłatne. W godz. 7.30-15.30 od poniedziałku do piątku telefon odbierze pracownik

Biura Prenumeraty, a w pozostałych godzinach można się nagrać zostawiając swój numer telefonu. Ewentualne zamówienia prenumeraty można również przesyłać listownie na adres: Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej, ul. Połęże 3, 80-720 Gdańsk. Czekamy również na Państwa opinie i uwagi na temat prenumeraty.

Nasi Partnerzy

Black Jack
10% rabatu na konsumpcję
ul. Grottegera 22
Słupsk
tel. (059) 845-63-10

GAPiK
10% rabatu na wszystkie zakupy
ul. Stary Rynek 6Ł
Słupsk
tel. (059) 842-63-47



Ogłoszenie

Burmistrz
Miasta Ustki

informuje

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Ustce, ulica Dunina 24, został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Ustka, przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym na poprawę warunków zagospodarowania posiadanej nieruchomości:

- niezabudowana nieruchomość, oznaczona działkami gruntu nr 2464, 2446, 2445 i 1635, o łącznej pow. 335 m², położona przy ulicy Kowalewskiego 1.

7804188/A/1236

Ogłoszenie

Przewodniczący
Komisji Inwentaryzacyjnej

powołanej Uchwałą Nr IV/19/2002 Rady Miejskiej w Ustce z dnia 19 grudnia 2002 r.

informuje

że w dniu 3 lutego 2003 roku na okres 30 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Ustce, ulica Dunina 24, został wywieszony spis inwentaryzacyjny nieruchomości oznaczonej nr. geodezyjnymi 935 i 953, położonej w Ustce przy ulicy Polnej.

W okresie wyłożenia spisu, Przewodniczący Komisji Inwentaryzacyjnej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustce, ul. Dunina 24, pokój nr 4, w godz. 8.00-13.00, zbiera zgłoszone zastrzeżenia oraz udziela zainteresowanym osobom i jednostkom niezbędnych informacji.

7804189/A/1236

Prezydent Miasta Słupska
informuje

że na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II piętro) zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

1. sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz
najemców:

- lokal mieszkalny nr 1 w budynku przy ul. Paderewskiego 4,
- lokal mieszkalny nr 7 w budynku przy ul. Wileńskiej 22-23,
- lokal mieszkalny nr 6 w budynku przy ul. Staszica 11,
- lokal mieszkalny nr 10 w budynku przy ul. Chopina 18b,

2. sprzedaży w trybie bezprzetargowym:

- nieruchomości nr 873/1 przy ul. Gdynińskiej 46,
- nieruchomości nr 700/7 przy ul. Jodłowej 10,

3. oddania w dzierżawę:

- nieruchomość nr 985 i nr 1217 przy ul. Poniatowskiego,
- nieruchomość nr 55, 56, 58, 60, 62 i 65 przy ul. Grunwaldzkiej,
- nieruchomość nr 109/3 przy ul. Krzywej - ul. Sikorskiego,
- nieruchomość nr 415/1 przy ul. Wojska Polskiego - ul. Wileńskiej.

7804190/A/1236

PRACA

BUDOWLAŃCÓW, czterech
panów do pomocy przy remoncie
domku, 0049 178-203-6659

CHALUPNICZTWO 0692/753-408.

GŁÓWNEGO
Księgowego
i kierownika
sali zatrudni Hotel

„Niedzwiedek”. Wymagania: doświadczenie, kierunkowe wykształcenie, znajomość obsługi komputera, pełna dyspozycyjność, własny samochód mile widziany. Telefon 058/345-08-22 w godz. 9.00-17.00

KONSULTANTKI Avon- Kartuzy, Kościerzyna, Żukowo- pilnie poszukuję. Wiadomość: 681-83-03, 0506/117-435

MONTERÓW wykładowców obiektowych, mile widziana znajomość języka angielskiego. Tel. (058) 778-26-10

SPRZEDAWCÓW pasz poszukuję, 058/681-53-40

SZWACZKI do szwalni Debrzno, Miodowa 4a, tel. 0606-107-302

ABSOLWENTKĘ Technikum Gastronomicznego, pannę bezdzietną (19-25 lat) zdolną, pracowitą, lubiącą swój zawód, atrakcyjną i wierzącą poszukuję do polskiej restauracji na korzystnych warunkach. Oferty ze zdjęciem Targ Drzewny 9/11 80-894 Gdańsk z numerem 12333744

AGENT Celný. Kurs. Licencja państwowa. Superpraca! „Advice” 022/825-85-49, www.advice.waw.pl

MŁODYCH bezrobotnych, praca stała, 10 zł/godzinę, 058/623-54-59

PILNIE zlecimy naklejanie naklejek na długopisy: 0504/37-52-00

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Holandia, Austria- odbierz podatek 058/301-82-63

PRACOWNIKÓW do hurtowni: 20 osób- 1.200,- miesięcznie, 15-1.500,-; 10-1.800,-; 5-2.500,-. 058/664-07-97

USTKA – szukam opiekunki do dziecka 2 – letniego, wiek opiekunki do 35 lat, nie paląca z Ustki, tel. 059/814-70-36 dzwonić po godz. 18

SZUKAM PRACY

25 letnia miła uczciwa pracownica 0/607-209-199

48 letnia dobrze gotująca opodjemnie prace w kuchni lub gosposi domowej 0/691-888-239

KAFELKARZ – hydraulika, malowanie, szpachlowanie, płyty gipsowe, ocieplanie budynków, remonty, szybko, solidnie, (0503) 95-38-90

KIEROWCA B, C, E, dyspozycyjny, świadectwo kwalifikacji z praktyką, Słupsk, tel. 0693/801-645 lub 059/843-88-04

LAT 29 średnie wykształcenie podstawy księgowości III gr i IV 0-503-678-065

MALARZ- 22-letni, dyspozycyjny, solidny- malowanie, ociekowanie, 0504-984-496

MONTER lekkich konstrukcji stalowych, własna działalność, dyspozycyjny, (058) 672-53-84

POMOC kuchenna 48 letnia dyspozycyjna lub pomoc domowa 691-888-239

SPAWACZ ślusarz mechanikurządzeń maszyn przemysłowych 0/603-059-991

TECHNIK ekonomista 26 lat prawo jazdy kat B 0/604-375-898

TECHNIK przetwórstwa rybnego, każda praca w branży spożywczej, (058) 672-53-84

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem lub zajmę sprzątaniem domu 0-59 86-31-534

CIEŚIA stolarz monter płyt karton-gipsowych malowanie 0-59 862-16-92

Roboty wykończeniowe i ogólnobudowlane solidnie 0/691-656-160

SPRZĄTANIE domu mieszkanie pranie prasowanie gotowanie ks zdrowia aktualna 0-59 863-10-79

STUDENT politologii tech. technologii żywności staż w sklepie odzieżowym 0/692-834-556

UCZCIWY, 29- letni, średnie, solidny, bez nałogów- poszukuje pracy, 0604/282-305

Zaopekuję się dzieckiem lub dziećmi u siebie w domu dobre warunki 0/691-888-239

AUTO MOTO

SPRZEDAM

BAGAŻNIK do Fiata 126p prawie nowy za połowę ceny 0-59 8621-742

BARKOWÓZ na kołach 0-691-179-341

FIAT 126 p, 1985 r., stan bardzo dobry, cena 1000 zł, tel. 058/684-23-82

FIAT 126 p, 1994 r., niebieski, stan dobry, tel. 0604/367-119

FIAT 126 p, 1997 r., przebieg 55.000 km, cena 3.500 zł, niebieski, tel. 0604/367-119

FIAT 126 p, SLX, 1999/00 r., pierwszy właściciel, tel. 059/843-65-90 lub 0608/181-164

FORD Escort, 1.6 D, 1986 r., niebieski, stan bdb, 3600 zł, (059) 832-30-54

FORD Mondeo 1.8, 1999, kombi, homologacja, AF, AA, ES, I, R, klimatyzacja, srebrny metalik, przebieg 150.000 km, serwisowany, kupiony w salonie, stan idealny, po remoncie, dokumentacja, 29.000 zł, 0601/55-12-93

FORD Orion 1.8 D, 1992, stan bdb, cena do uzgodnienia, 0-505-538-658

FSO 125, 1500, 88 r., 750 zł, tel. Gdańsk (058) 305-33-25, do 15.00, (0502) 194-283

LIAS skrzyniowy, po remoncie, cena do uzgodnienia, 058/681-91-49, 0604-59-83-38

MASKA do opła Corsa rok 1996 130zł 0-59 8622-632

MERCEDES 115 w całości lub na części lub zamienię na Żuka na gaz, 0-691-388-000

MERCEDES 210 Avangarde, okular, 2.3, 1996 XII, pełne wyposażenie, 64.000 zł, 0601/66-20-95, 058/562-00-78

OPEL Vectra, 1.8, 1990 r., cena 11.000 zł, platynowy metalik, wyposażony, zadbane, pełna dokumentacja, tel. 052/397-80-76

OPEL Vectra B, 1.6 16V, 96 r., 145 tys. km, 25 000 zł, srebrny, AS, BS, CZ, EL, ES, ABS, instal. gaz., 058/349-68-46

OPONY 4 Radial 155x80x13 mały przebieg niska cena 0-59 8621-742

PEUGEOT J5 2.5 D, 6 osób, 86 r., czarny, stan db, 0692/691-190

PEUGEOT J5 2.5 D, 6 osób, 86 r., czarny, stan db, 0692/691-190

PEUGEOT J5 max, 6-osobowy, stan dobry, 0-505-068-550

POLONEZ Caro, 1.5, 1992/93 r., benz./gaz, czerwony, stan bdb, AA, odcięcie zapłonu, 3600 zł, (059) 832-30-54

Silnik 2LB na wielopuk instalacje gazową z papierami 0-59 861-55-46

TOYOTA Avenis, 1.8, 98 r., 105 tys. km, 34 900 zł, niebieski, AA, EL, ES, CS, ABS, WS, 4x airbag, 0600/262-916

VW Golf 1.6, 2001, klimatronic, homologacja, 41 810 netto, 0-602-192-074

ARO 96r 4x4 benzyna garaż cena 7500zł 0-608-411-749

CHIP do TDI, CDI itp. dostawczych, wzrost mocy 25 procent, (058) 782-34-35

CHIP do tuningu TDI, CDI, itp., turbodiesel, wzrost mocy 25%, tel. 058/782-34-335

CZĘŚCI- Opel, tylny most, rozrusznik, skrzynia biegów, gaźnik, zapłon, 0691-890-167

CZĘŚCI do Fiata Cinquecento 700, tania, 0608-512-592

FIAT 126p 650fi 90 rocznik bdb AA S ciemne szyby 16000zł 0506-844-620

FIAT Ritmo rok 1986 poj. 1,5 1100zł 0-506-557-457

GOLF I rok 82 3-drzwiowy czerwony 1,1 benz stan bdb 3500zł 0/506-844-620

MAGNETYZER samochodowy, zmniejszenie zużycia paliwa 13%, wzrost mocy, nowy, tel. 058/782-34-335

MAGNETYZERY samochodowe, zmniejszenie zużycia paliwa 13 procent, wzrost mocy, (058) 782-34-35

MZETZ-150 stan bardzo dobry plus części, silnik do jawnki po remoncie, cena 150 zł, 822-63-16

MZETZ 150 89r. niebieski metalik ważny przegląd na chodzie 900zł 0-59 8116-698

NAGRZEWNICE (2 szt.) do Żuka, Nysy, Busa, 70 zł/szt., (058) 672-84-01

POLONEZ Caro 1993rok przebieg 85 tys białe pojemność 1,6 tania Lębork pilne 0/503-30-40-30

POMPA paliwa ogrzewania Sirocco typ 268 do auto, busa 0-59 8624-539

PRZYCZEPKA sam do rejestracji na podwoziu Forda 0-59 8612-051

PRZYCZEPKĘ samochodową, zarejestrowaną, opłaconą, (058) 672-84-01

SILNIK- Opel 1.3 benzyna, tania, skrzynia biegów, cztery części, 0691-890-167

SILNIK- Opel 1.3 benzyna, tania, skrzynia biegów, rozrusznik, części, 0691-890-167

KUPIĘ

1 00- auta powypadkowe
0604-235-892

1 000- auta rozbite,
0607-515-770

1 000- powypadkowe,
rozbite, (058) 556-96-25,
0604-846-202

1 00- auta
powypadkow
e 0602-157-399

1 00- auta powypadkowe
0604-412-810

DAEWOO, Renault, Fiat, Skoda, Toyota lub inny, 058/56-139-14, 0602/31-28-73

FIAT Punto, Brava, Siena, Seicento lub inny, 058/56-139-14, 0694/63-10-49

MOTOCYKL stary do 1952r może być kompletny lub złom 0/603-183-605

OPEL Astra, Corsa, Vectra, VW lub inny, 0505/037-647, 058/56-139-14

POLONEZ od 1992, chętnie z gazem, 058/56-111-72, 0691/76-10-79

RENAULT 19, Megane, Clio, Laguna lub inne, 0505/037-647, 058/56-139-14

SKODA Felicia, Favorit, Octavia, Fabia lub inne, 0694/63-10-49, 058/56-139-14

SKODA Felicia lub Opel Astra, Corsa, 058/56-139-78, 0501/675-382

III 0.0.0.1!!! do 5 tys.,
p o w y p a d k o w e ,
0602-62-99-11

III 0.0.0.1!!! do 5 tys.,
rozbite,
skorodowane, 058/675-67-77

III 0.0.0.1!!! do 5 do 10 tys.,
p o w y p a d k o w e ,
0602-62-99-11

III 0.0.0.1!!! do 5 do 10 tys.,
rozbite,
skorodowane, 058/675-67-77

III 0.0.0.1!!! powyżej 10 tys.,
p o w y p a d k o w e ,
0602-62-99-11

III 0.0.0.1!!! powyżej 10 tys.,
rozbite,
skorodowane, 058/675-67-77

ABSOLUTNIE kupimy każdy samochód powypadkowy, cały, dobrze zapłacimy, 0691/025-138, 0609/081-959

AUTAI Uszkodzone. Zachodnie. 671-59-62, 0601/800-490

INNE

AUTAI Zastępcze. Refundacja z OC. 058/552-75-22, 0601/651-672

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BYTÓW kawalerka, 0-604-915-751

BYTÓW mieszkanie 60 m kw, zadbane, 3-pokojowe, ul. Słoneczna 26/10, 822-55-26

CZARNE, mieszkanie 40 m kw., 0604/458-909

CZŁUCHÓW, 110 m kw., 4 pok., łazienka, kuchnia, taras, garaż, CO, 10 arów, 120 000 zł, 0609/571-710

CZŁUCHÓW, mieszkanie własnościowe 63 m kw., balkon, l.p., 059/834-48-43

DĄBRÓWKA, 15 km od Chojnic, budynek parterowy, 5 izb, pow. uż. 100 m kw., strych do adaptacji, zabudowania gospodarcze, całość 0,5 ha, (052) 397-36-56 wieczorem, (0504) 40-61-96

GDĄŃSK Jasień, 63 m kw., 170 tys. zł, komfortowe, glazura, podłogi Pergo, spokojna okolica, od zaraz, (0502) 213-024

GNIEWINO- działka budowlana, 800 m, uzbrojona- prąd, woda, 0600-278-117, 0606-682-110

GNIEWINO- działka budowlana 1100 m, uzbrojona, niedrogo, (058) 676-78-99

JAGATOWO, 6 km od Pruszcza, działki budowlane, różne wielkości, cisza, las, 20 zł, m kw., możliwość podłączenia wody, prądu, telefonu, (0503) 95-38-90

JERZWAŁD pojezierze iławskie dom 175 m kw. nowy, całoroczny, wysoki standard działka 7100 m kw. linia brzegowa jeziora, 0694/904-333.

KWIDZYN (osiędzie bajkowe) dom jednorodzinny tel. 0691/686-462, 0501/823-402

LĘBORK, dom, nowy, do wykończenia, podłogi CO, łazienki, 218 m kw., działka 560 m kw., (059) 665-04-76 po 20.00

LĘBORK, mieszkanie 2 pok., 43 m kw., 862-74-82, 0600/839-580

LĘBORK, mieszkanie 2 pok., 43 m kw., 862-74-82, 0600/839-580

LĘBORK działki rolne blisko lasu tania Lubowidz 0-59 8612-563

LĘBORK działka budowlana przy ul. Poznańskiej 0/502-563-755

LĘBORK działka budowlana w Darnicy zamienię na samochód dostawczy 0/608-384-364

LĘBORK garaż na ul. sikorskiego (0-59) 8620-196 po 20

LĘBORK garaż przy ul. 10 Marca tania 0/602-635-433

LĘBORK garaż własnościowy 22 m kw 0-59 8623-420

LĘBORK mieszkanie beczynszowe 50

SLUPSK – kurnik z przyległym do niego polem (2 ha), tel. 059/810-51-58

STARKOWO gm. Trzebielino mieszkanie, (059) 822-52-32

STAROGARD Gd., dom w stanie surowym- styl dworek, działka 957, możliwość powiększenia działki do 2400 m kw., 0602/300-689, 56-12-014 po 20.00

STAROGARD Gd., ul. Poziomkowa, działka budowlana, 1077 m kw., 0691/578-753

STRASZYN, 12 km od centrum Gdańska, działki budowlane, atrakcyjna lokalizacja, tanio, (0501) 53-62-23

SUCHY Dąb, działki rzemieślniczo-budowlane, różnej wielkości, prąd, woda, telefon obok, (058) 682-86-45

TCZEW Czyżkowo, mieszkanie 2-pokojowe, IV/IV, w dobrym stanie 058/531-23-89

TCZEW Suchostrzygi mieszkanie 72,4 mkw, II/IV, 058/533-84-34

TCZEW Śródmieście II, 52 mkw, 3 pokoje, parter/IV, bardzo ładne, po remoncie, 85.000 zł (może być garaż) 502-88-841

WEJHEROWO kawalerkę z balkonem, 27 m, atrakcyjną, nowe okna, (058) 672-28-77

WEJHEROWO mieszkanie 2-pokojowe, 38 m, IV p., 63.000,00 zł, (058) 677-47-19

WEJHEROWO mieszkanie 3-pokojowe, 53 m, II p., zadbane, 63-578

WEJHEROWO mieszkanie 3-pokojowe, 53 m, II p., zadbane, 0605-463-578

WEJHEROWO pół domu, komfortowe, 180, salon- 50, garaż, raty, 185.000,- (058) 672-00-68

10 arów, 110 m kw., 4 pokoje, kuchnia, taras, garaż, łazienka, CO, 140 tys. zł, Człuchów, (059) 833-47-10

110 m kw., 4 pok., łazienka, kuchnia, taras, garaż, CO, 10 arów, 120 000 zł, Człuchów, 0609/571-710

DOCHODOWY sklep spożywczy w dogodnym punkcie Łęborka lub inne propozycje. 501-642-437

DZIAŁKA rolna 1,12 ha, w Łęborku, 5 zł m kw., (059) 861-21-34

PRZECIEP przyczepa komercyjna 2x3 m, lokalizacja Łębork, przyłącza- woda, kan., prąd, 0504/953-723

ŁĘBORK – Leśnice budynek 300 m kw 0/607-202-073

ŁĘBORK 1/2 domu lub zamienię na mieszkanie 0/606-683-039 Poraj

ŁĘBORK dom nowy piękny parterowy ogród 1000 m kw 0/602-620-399

ŁĘBORK dom piętrowy z garażem duży ogród 0-59 8621-412

ŁĘBORK dom ul. Moniuszki 0/501-925-924

ŁĘBORK dom wolnostojący 0/501-642-437

ŁĘBORK działka budowlana ul. Olimpijczyków na przeciw poczty funkcja usługowo-mieszkalna 0/602-709-471

ŁĘBORK działka Łeba-Nowećin z prawem do zabudowy uzbrojona ogrodzona ładne położenie 0-59 861-11-95

ŁĘBORK garaż przy ul. Czolgistów 18 prąd kan. 0/609-524-753

ŁĘBORK Janowice kier. Łeba mieszkanie bezczynszowe 45 m kw I piętro garaż-działka 0/607-769-057 cena 42 tys

ŁĘBORK mieszkanie 2-pokojowe 862-58-91

ŁĘBORK mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku okna pcv 0-59 862-2442

ŁĘBORK mieszkanie 3 pokojowe 51 m kw parter balkon 0/601-357-091

ŁĘBORK mieszkanie 3 pokojowe w nowym bloku ul. Czolgistów ładnie wykończone 60 m kw 0/602-709-471 bardzo pilne

ŁĘBORK mieszkanie 67 m kw 2-pokojowe parter 0-59 862-5891

ŁĘBORK mieszkanie na IV piętrze ul. Czolgistów cena 650000zł 0-59 862-42-21

ŁĘBORK mieszkanie własnościowe spółdzielcze 51 m kw parter balkon 0-59 862-44-24

ŁĘBORK Nowa Wieś 260 m kw, działka 2000 m kw+garaż do wykończenia elewacja 265000zł w rozliczeniu mieszkanie 2-pokojowe 0/693-390-654

ŁĘBORK sklep targowisko miejskie 12 m kw 0/503-46-81-03

MIESZKANIE 2-pok., 43 m kw., Łębork, 862-74-82, 0600/839-580

SLUPSK kawalerka 20 m kw 0/606-229-178

MIASTKO okolice, male gospodarstwo kupię- 0691-016-019

SLUPSK lub okolice, kupię mieszkanie do 30.000 zł, może być do remontu, tel. 0501/177-532

ŁĘBORK 2-pokojowe mieszkanie na I piętrze 0/501-925-924

ZIEMIA powyżej hektara w powiecie bytowskim kupię, 0-606-214-670

BORZYTUCHOM oddam w dzierżawę budynek o pow. 200 m kw, 821-18-04

BYTÓW lub okolice poszukuje lokalu o pow. od 200 do 300 m kw pod działalność gospodarczą. 0047-35-94-51-65

BYTÓW posiadam do wynajęcia lokal, pow. 54 m kw, centrum, 0-691-388-000

BYTÓW posiadam do wynajęcia lokal w centrum miasta, pow. 24 i 54 m kw, 0-691-388-000

BYTÓW posiadam do wynajęcia mieszkanie, osobne wejście, 0-502-878-869

BYTÓW wydzierżawię lokal o pow. 64 m kw przy ulicy Gdańskiej, (059) 821-65-50 po 16

GOŚCICINO odnajmę mieszkanie 1- pokojowe, 350 zł + kaucja, opłaty, 0501-834-316

KWIDZYN 44/24 m kw. blok 4 piętrowy; zamienię 45 m kw. przymorze, żabianka, chylonia, wiltonino, wzgórze 055/279-06-49

ŁĘBORK, 3-pokojowe mieszkanie wynajmę, (059) 862-58-09, (0604) 85-42-16

ŁĘBORK, do wynajęcia 2 pokoje, (059) 862-74-82, (0600) 83-95-80

ŁĘBORK garaż w centrum 0/693-313-818

ŁĘBORK hala produkcyjna 0/502-563-755

ŁĘBORK lokal 45 m kw ul. Staromiejska wynajmę 0/603-131-926

ŁĘBORK lokal fryzjerski z wyposażeniem do wynajęcia ul Orzeszkowa 9a 0-59 862-13-47

RUMIA Janowo- odnajmę mieszkanie 56 m, I p, 700 zł + czynsz + liczniki, (058) 672-35-30

SLUPSK – za mieszkanie komunalne dam odstępnę, tel. 0501/177-532

WEJHEROWO (centrum)- odnajmę umeblovany pokój z używalnością kuchni, osobie niepalącej, (058) 672-78-96

2 pokoje 43 m kw., wynajmę, najchętniej osobie samotnej, 862-74-82 po 18.00

DO wynajęcia 2 pokoje 43 m kw. w Łęborku, (059) 862-74-82, (0600) 83-95-80

DO wynajęcia dwa pokoje 43 m kw., w Łęborku, (059) 862-74-82, (0600) 83-95-80

ŁĘBORK 2-pokojowe I piętro ul. Kossaka wynajmę 0-59 8628-906

ŁĘBORK działka 3700 m kw zabudowana na kład działalność lub sprzedam 0/59 862-86-09

ŁĘBORK garaż w centrum wynajmę 0/693-313-818

ŁĘBORK kawalerka na ul. Czolgistów wynajmę 0-59 8629-683 lub 0-59 8620-573

ŁĘBORK kawalerka ul. Czolgistów wynajmę 0-59 8629-683

ŁĘBORK lokal 30 m kw pomieszczenia socjalne 0-59 861-27-56

ŁĘBORK mieszkanie 2-pokojowe Centrum wynajmę 0/693-313-818

ŁĘBORK mieszkanie 3-pokoje do wynajęcia 0-59 8625-711 po 18-tej

ŁĘBORK mieszkanie spółdzielcze 58 m kw na kwaterekowe o podobnym metrażu 0/602-275-257

ŁĘBORK pokój do wynajęcia z dostępem do kuchni 0-59 8623-710

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

NARTY dl. 170, 190, stan db, buty (różne rozmiary) + kijki, sprzedam, 0504/953-723, 0504/615-212

NARTY Hagan, austriackie, 190 cm, wiązania Salomon, narty Blizard, 200 cm, wiązania wiązania Tyrolia 580, inne, (0504) 95-37-23

SANIE zabytkowe (2 pary), 2 łodzie (żywica epoksydowa), 1 z wózkami, silnik Volvo, dorożkę, bilardcarambol zabytkowy, tel. 058/551-11-10, 0608-152-312

PIES bokser kupię 0/608-115-754

SHAR pel, beagle, berneckizki, 0601/167-665

SZNAUCERY miniaturowe, czarno-srebrne, zaszczepione, (058) 678-28-92, 556-97-39

PIES bokser kupię 0/608-115-754

PIES bokser kupię 0/608-115-754

PIES bokser kupię 0/608-115-754

PIES bokser kupię 0/608-115-754

PIES bokser kupię 0/608-115-754

PIES bokser kupię 0/608-115-754

PIES bokser kupię 0/608-115-754

PIES bokser kupię 0/608-115-754

PIES bokser kupię 0/608-115-754

PIES bokser kupię 0/608-115-754

PIES bokser kupię 0/608-115-754

PIES bokser kupię 0/608-115-754

PIES bokser kupię 0/608-115-754

PIES bokser kupię 0/608-115-754

PIES bokser kupię 0/608-115-754

PIES bokser kupię 0/608-115-754

PIES bokser kupię 0/608-115-754

PIES bokser kupię 0/608-115-754

OKNA nowe drewniane z „Sokółki” 0-59 861-20-72

TAPICERKA skórzana kanapa, 2 fotele, brąz- 1900 zł, biała narożna, fotel, pufa- 2300 zł, 0504/953-723, 0504/615-212

ZAMRAŻARKA Polar, używana, polska, 4 szuflady, 200 zł, (058) 674-73-49

OBRAZY z Pomorza, www.hiazintus.com

ETERNIT niskofalisty, 40 płyt kupię, (059) 821-87-41

TURYSTYKA I SPORT

BUTY do narci, tylko wejściowe, 120 zł, narty różne od 160 do 200 cm, od 100 do 200 zł, sprzedam, (059) 863-22-97

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

HYDROMASAŻ sterowany komputerowo, tel. 059/810-31-69 lub 0691/984-832

ZWIERZĘTA

MASZYNY I URZĄDZENIA

FOKSTERIERY szorstkowłose, tricolor, po rasowych polujących rodzicach, sprzedam, 058/586-02-64, 0504-380-873

KLACZ 6-letnia Poraj gm. Wiczo 0/692-735-716

KLACZ 9-letnia zimna-krwistą, zębnią- sprzedam, (058) 678-11-34

KONIE, dwa ogiery, 2,5 roku- z rodowodem, 1,5 roku. Sprzedam. 058/582-94-35

MINISZNAUCERY 0501/537-043, (058) 623-13-60

PROSIE pieczone 058/536-75-66

PUDEŁKI miniaturowe, srebrne, bez rodowodu, po rodowodowych rodzicach, (059) 822-50-56, 0-604-217-343

RATLERKI (058) 671-00-99

ROTTWEILERY rodowodowe 500 zł 055/279-59-50 0606/275-844

SHAR pel, beagle, berneckizki, 0601/167-665

SZNAUCERY miniaturowe, czarno-srebrne, zaszczepione, (058) 678-28-92, 556-97-39

PIES bokser kupię 0/608-115-754

SHAR pel, beagle, berneckizki, 0601/167-665

SZNAUCERY miniaturowe, czarno-srebrne, zaszczepione, (058) 678-28-92, 556-97-39

PIES bokser kupię 0/608-115-754

SHAR pel, beagle, berneckizki, 0601/167-665

SZNAUCERY miniaturowe, czarno-srebrne, zaszczepione, (058) 678-28-92, 556-97-39

PIES bokser kupię 0/608-115-754

SHAR pel, beagle, berneckizki, 0601/167-665

SZNAUCERY miniaturowe, czarno-srebrne, zaszczepione, (058) 678-28-92, 556-97-39

PIES bokser kupię 0/608-115-754

SHAR pel, beagle, berneckizki, 0601/167-665

SZNAUCERY miniaturowe, czarno-srebrne, zaszczepione, (058) 678-28-92, 556-97-39

PIES bokser kupię 0/608-115-754

SHAR pel, beagle, berneckizki, 0601/167-665

SZNAUCERY miniaturowe, czarno-srebrne, zaszczepione, (058) 678-28-92, 556-97-39

PIES bokser kupię 0/608-115-754

SHAR pel, beagle, berneckizki, 0601/167-665

SZNAUCERY miniaturowe, czarno-srebrne, zaszczepione

W SKRÓCIE

■ Skok wzwyż

15 lutego odbędzie się kolejna runda Grand-Prix Słupska i Ustki w skoku wzwyż o puchar Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Słupsku. Zawody przeprowadzane będą w salach sportowych Gimnazjum nr 3 i Gimnazjum nr 4 w Słupsku oraz w sali Liceum Ogólnokształcącego w Ustce. Tym razem odbędą się w Gimnazjum nr 4. Kolejne terminy: 22 lutego (Liceum Ogólnokształcące Ustka), 1 marca (Gimnazjum nr 4 Słupsk), 15 marca (Liceum Ogólnokształcące Ustka), 22 marca (Gimnazjum nr 3 Słupsk). Program każdej z imprez przewiduje, godz. 10.00 skok wzwyż dziewcząt. Pierwsza wysokość 115 cm. Godz. 11.00 skok wzwyż chłopów. Pierwsza wysokość 135 cm. W trakcie mityngu w Ustce pierwsza konkurencja odbędzie się o godz. 11.00, kolejna o godz. 12.00. Prawo startu w zawodach mają uczniowie z gimnazjów z roczników z 1987 i młodszy. Organizatorami są Zespół Szkół nr 2 w Słupsku, Gimnazjum nr 4 w Słupsku, Gimnazjum nr 3 w Słupsku, LKS Jantar i LO Ustka.

■ Mistrz zakładów

Do 8 lutego przyjmowane są zapisy do turnieju piłkarskiego o tytuł Halowego Mistrza Zakładów Pracy Ziemi Słupskiej na rok 2003. Odbędzie się on w dniach 22-23 lutego w hali Gryfia przy ul. Szczecińskiej w Słupsku. Zgłoszenia zespołów przyjmowane są pod nr telefonu 842-76-34. Do tej pory zapisało się osiem zespołów, organizatorzy czekają na następne. Wstępne losowanie odbędzie się tuż po zakończeniu zmagania ligi halowej piątek piłkarskich o mistrzostwo Słupska i powiatu.

■ Szachowa liga zakładowa

W sobotę 8 lutego o godzinie 10.00 w Młodzieżowym Centrum Kultury w Słupsku przy ul. 3 Maja 22 rozpoczyna się rozgrywki Drużynowej Ligi Zakładowej w szachach na rok 2003. W zawodach mogą wziąć udział 4-osobowe ekipy reprezentujące zakłady pracy, stowarzyszenia, kluby, szkoły. Zapisy i losowanie gier o godz. 9.30. Tytułu broni ekipa Maribu.

■ Grand-Prix w scrabble

9 lutego o godzinie 11.00 w Młodzieżowym Centrum Kultury w Słupsku przy ul. 3 Maja 22 rozpocznie się kolejny cykl Grand Prix Słupska w scrabble. Organizator TSZ MCK Słupsk i Młodzieżowe Centrum Kultury w Słupsku serdecznie zapraszają amatorów układania krzyżówek.

ZAPISZ SIĘ

■ Do M&S-ów

Słupski Klub Lekkiej Atletyki M&S organizuje zapisy do sekcji. Przyjmowani będą chłopcy i dziewczęta z roczników 1987-91. Chętni mogą zgłaszać się we wtorki, środy i czwartki od godz. 16.30 a w soboty od godz. 11.00 na stadionie 650 lecia w Słupsku. Zajęcia prowadzą trenerzy Ewa Grecka, Ryszard Ksieniewicz, Janusz Rolbiecki. Kontakt telefoniczny: 84-00-502 w godz. 11.00-13.00.

■ Graj w ringo

Od początku stycznia w piątki w godz. 14.00-16.00 w Szkole Podstawowej nr 10 przy ul. Kulczyckiego w Słupsku odbywają się zajęcia Słupskiej Sekcji Ringo. Prowadzi je Andrzej Osak. Przyjmowane są zgłoszenia wszystkich chętnych. Więcej informacji 0502-251-955.

■ Aikido przyjmuje

Słupska sekcja aikido przyjmuje zapisy na zajęcia. Treningi odbywają się w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 19.00-20.00. Miejsce treningów: hala sportowa przy stadionie 650 lecia w Słupsku przy ul. Madalińskiego.

■ Nabór

Ludowy Uczniowski Klub Sportowy Bałtyckie Rowy ogłasza nabór do sekcji klubowych: lekkoatletyki, tenisa ziemnego, piłki nożnej. Wszyscy chętni z terenów Rowów i okolicznych miejscowości proszeni są o kontakt z Markiem Zygnierem, pod numerem telefonu 0691-28-61-03.

(res)

Halowa piłka nożna. Turniej w Ustce

Gryf 95 czwarty



Gryfici w trakcie usteckich zawodów.

Fot. APR-SAS

Przygotowująca się do rozgrywek IV ligi drużyna Gryfa 95 Słupsk po sparingach na otwartych boiskach wzięła udział w II Turnieju Halowej Piłki Nożnej o Puchar Domu Wypoczynkowego Magda w Ustce. Wcześniej zremisowała z Gwardią Koszalin 0:0, wygrała ze Spartą Sycewice 5:2 i przegrała z Sokołem Ostróda 0:2.

W Ustce w hali przy ul. Bursztynowej zajęła czwarte miejsce. Oto poszczególne wyniki słupskiej drużyny: Sokół Ostróda - Gryf 95 Słupsk 1:3, Gryf 95 Słupsk - Obra Kościan 1:1, Gryf 95 Słupsk - Karol/Magda Peplino 2:0, Gryf 95 Słupsk - Olimpia Warszawa 2:2, Gryf 95 Słupsk - Pogoń Lębork 0:2, Gryf 95 Słupsk - LKS Czaniec 5:0, Gryf 95 Słupsk - Darłovia 1:1. Najlep-

si okazali się trzeciogowcy z Obry Kościan.

Tabela

1. Obra Kościan	7	15	13:3
2. Darłovia Darłowo	7	13	7:6
3. Pogoń Lębork	7	13	8:5
4. Gryf 95 Słupsk	7	12	14:7
5. Karol/Magda Peplino	7	12	11:5
6. Sokół Ostróda	7	8	8:6
7. Olimpia Warszawa	7	2	5:15
8. LKS Czaniec	7	1	4:23

Na pocieszenie dla słupszczan okazało się, że tytuł króla strzelców turnieju podzieli-

ło między siebie dwóch zawodników. Byli to Karol Petrus z Karola/Magdy Peplino i Arkadiusz Chuchla z Gryfa 95 Słupsk. W najbliższą sobotę słupszczanie zmierzą się na własnym boisku z Pogonią Lębork. Mecz rozpocznie się o godz. 12.00 na stadionie przy ul. Zielonej. W niedzielę o godz. 11.00 przeciwnikiem Gryfa 95 będzie TKP Toruń.

(res)

Sporty siłowe

Turniej Sandowa

IV Powiatowy Turniej Siłowy - Wyciskanie Sztangi Leżąc im. Sandowa, odbędzie się w najbliższą sobotę w Damnicy. Tradycyjnie miejscem przeprowadzenia zawodów bę-

dzie sala Domu Kultury w Damnicy przy ul. Witosa. Rozpoczęcie przewidziano na godz. 13.00. Ważenie zawodników rozpocznie się o godz. 10.00. Prawo startu w imprezie mają wszyscy, któ-

rzy ukończyli 14 lat. Niepełnoletni jednak muszą dostarczyć zgodę rodziców. Startowe wynosi - 10 zł. Zawody odbędą się w trzech kategoriach wiekowych: 14-17 lat, 18-23 lata i 24 i więcej.

Zgłoszenia i zapisy do zawodów: Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Damnicy, 76-231 Damnica ul. Witosa 11 tel: 811-39-22 lub Wojciech Wilkowski - 811-37-60.

(res)

Słupski Związek Brydża Sportowego planuje książkę

Powstaje monografia

W związku z przygotowaniem opracowania monograficznego dotyczącego funkcjonowania Okręgowego Związ-

ku Brydża Sportowego w latach 1976-2002 Zarząd SZBS Słupsk zwraca się z uprzejmą prośbą do wszystkich zawodników i działaczy o po-

moc i współudział w jej powstawaniu. Twórcy monografii będą wdzięczni za przekazanie materiałów typu: komunikaty, biuletyny z

okresu 1976-1984. Zainteresowani proszeni są o kontakt pod nr tel: 84-32-552 (Bogusław Dyk) i 84-31-014 (Roman Budzik).

(res)

REKLAMA

Wydarzenia sportowe
z Twojego powiatuw Dzienniku
w każdy wtorek

BALEX METAL

Balex Metal spółka z o.o. Bolszewo, ul. Wejherowska 12 C
tel. /0 58/ 778 44 44. fax /0 58/ 778 44 55
e-mail: balex@balex.com.pl

Oddział Gdańsk ul. Grunwaldzka 244, tel./fax /0 58/ 344 74 90
Oddział Słupsk ul. Dwernickiego 21, tel./fax /0 59/ 842 81 31
Oddział Tczew ul. 30 Stycznia 32, tel./fax /0 58/ 532 29 02

Zachodnie blachy ocynkowane 0,5 mm



blacha trapezowa 18 12,96 zł/m² blacha płaska 10,82 zł/m²

cena netto m² powierzchni kryjącej; VAT 7%

2042980/A/949

Producent

Blachodachówki
Blachy trapezowe
Kasety ściennie
Panele ściennie
Płyty warstwowe
Belki żelowe
Hale ZET
Profile zamknięte